Nr. 296. Wtorek, 24. Grudnia 1901. Rok 91.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miary petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmana l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni. (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie: ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

### Od Redakcyi.

Z radością donosimy Czytelnikom naszym, że w r. 1902 drukować będziemy:

najnowszą powieść historyczną

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

p. t.

## „NA POLU CHWAŁY“

(Z czasów Jana Sobieskiego).

Prawo druku utworów Sienkiewicza w Galicyi przysługuje wyłącznie *Gazecie Lwowskiej.*

Oprócz tego drukować będziemy nowelle i powieści: Hajoty, Gabryeli Zapolskiej, Elizy Orzeszkowej, bar. Hagenowej, Teodora Jeske-Choińskiego, Kazimierza Tetmajera, Maryana Gawalewicza i w. i.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężniczka Marya Krystyna, Córka Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Fryderyka, zaręczyła się za zezwoleniem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości z księciem Emanuelem Salm Salm.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę budownictwa Franciszka Skowrona starszym radcą budownictwa w Ministerstwie spraw wewnętrznych *extra statum.*

P. Minister Ces. i Król. Domu oraz spraw zagranicznych zamianował koncypienta galicyjskiej prokuratoryi skarbu dr. Michała Straszewskiego *attaché* konsularnym.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych h. przeniósł starostów: Bolesława Studzińskiego z Zaleszczyk do Złoczowa, Władysława Fedorowicza z Gródka do Rzeszowa i Tadeusza bar. Loebla ze Lwowa do Gródka, a kierownictwo c. k. starostwa w Zaleszczykach poruczył starszemu komisarzowi powiatowemu Janowi Veltzemu.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował adjunkta oddziału maszyn kolei państwowych Edwarda Herzberga, nauczycielem w IX. klasie rangi w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie.

P. Namiestnik zamianował auskultantów sądowych: dr. Stanisława Stycznia i Rudolfa Krupińskiego koncypistami policyjnymi w etacie krakowskiej dyrekcyi policyi.

Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało asystenta rachunkowego Wojciecha Szczepańskiego oficyałem rachunkowym w X. klasie rangi, a praktykanta rachunkowego Eugeniusza Pernarowskiego asystentem rachunkowym w XI. klasie rangi.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 23 grudnia.*

(§) Przed trzema dniami podaliśmy w ogólnem zestawieniu preliminarz budżetu krajowego na rok 1902; objaśnienie tych suchych cyfr budżetowych daje obraz obecnego stanu finansów krajowych.

W b. r. Sejm uchwalając budżet krajowy na rok 1901, polecił zarazem Wydziałowi krajowemu:

1. Porozumieć się bezzwłocznie z Wydziałami krajowymi innych krajów koronnych i wdrożyć wspólnie z nimi akcyę w celu skłonienia Rządu do zezwolenia na pobieranie obliczanego według konsumcyi dodatku krajowego do podatku od piwa; 2. Zwołać ankietę w celu obmyślenia środków, dążących do ostatecznego zaopatrzenia funduszu krajowego i zaprosić do jej składu przedstawiciela Rządu.

4)

## GWIAZDKA BEZDOMNYCH.

(Ciąg dalszy).

Panienka chwilkę milczała, jakby wyczekując, żeby się odezwał i nagle zwracając się do szwagra, ale nie odejmując figlarnego spojrzenia z twarzy Bronowskiego, spytała żartobliwie:

— Oruszku? czy ten pan nie umie mówić?

— Jest! doczekał się ze swoimi głupimi nerwami, które w nim czegoś na widok niewieściego oblicza wszystkie dębem stanęły i marnego słowa nie dały wypowiedzieć — „nie umie mówić“! czyste drwiny z porządnego człowieka!

Korwicz tłómaczył ze szlachetnym spokojem.

— Czemu nie umie? On że gadacz pierwszej wody — każdego przegada. Jak chce, to i dwie godziny będzie mówić, że słówka nie wściubisz.

— Ah! to widać do mnie nie chce.

Zrobiła minkę nadąsaną, która nadała jej twarzyczce wyraz zupełnie dziecinny. Może to i naprawdę było dziecko? tylko większe od innych i jakieś takie.... osobnego gatunku.

Bronowski, który miał pochop do dzieci a tylko przeciw niewiastom uzbrajał się w najsurowsze środki ostrożności, zaraz zmiękł trochę.

— Czy nie chce, czy też nie umie, to pani sama lepiej osądzi — bąknął, siląc się na rezon, co się pani będzie pytać Korwicza, on się nie zna na ludziach.

— A na Heli się poznał.

— Ale na pani nie — powiedział, że pani jest jeszcze małe dziecko.

Panna Zosia roześmiała się wesołym, srebrnym śmiechem, jakby to określenie, zastosowane do niej, wydało jej się ogromnie zabawne.

— O!...pewnie tylko żartował, chciał pana zwieść — a zresztą może mu się zdaje, że zawsze jeszcze jestem małą dziewczynką, jaką mnie poznał. Teraz ja już skończyłam siedemnasty rok i już mam patent.

Bronowski znowu zesztywniał — wzmianka o patencie wydała mu się przymówką.

— No, chodźmy nakrywać, bo wilia się spóźni, a mnie się okropnie jeść chce. — Pan głodny?

Bronowski zaczerwienił się i prawie obruszył.

— Bardzo pani dziękuję, całkiem nie jestem głodny — odrzucił stanowczo.

— To szkoda, bo panu nasze strucle smakować nie będą. Ażeby pan wiedział, cośmy się nad niemi namęczyły! bo to w ciasnej kuchence, bez piekarskiego pieca.

Rozmawiając zaświeciła lampę i zaczęła rozstawiać talerze na stoliku nakrytym już białym obrusem. Bronowski patrzył na nią zakłopotany, nie wiedząc czy ma brać na seryo jej propozycyę wspólnego nakrywania do stołu.

— Hela, Oruszek, ja, pan — szeptała Zosia rozstawiając talerze.

— Niechże się pani dla mnie nie trudzi!

— Nie? dlaczego? ja się bardzo chętnie trudzę dla wszystkich — a tem więcej dla gościa.

— Jaki tam gość! marny studencina z politechniki.

— Aha, marny! wcale nie — ja tylko żartowałam że o panu nic nie wiem — ja wiem wszystko — nawet to, dlaczego pan tutaj kończy politechnikę.

Popatrzyła na niego tak serdecznie, jakby chciała dopowiedzieć: Wiem, i daję panu za to mój szacunek i moją przyjaźń.

Bronowskiemu jakoś pobłękitniało w duszy — nie wyobrażał sobie, żeby niewiasty umiały o takich rzeczach mówić i tak przytem spoglądać — zupełnie jak dobry przyjaciel.

Zosia rozkładała na stole strucle, kapuśniaczki, pierniki. — Jak Boga kocham, będzie co jeść — pomyślał Bronowski z bezwiednem rozradowaniem zawsze prawie trochę głodnego człowieka — ale zaraz zmieszał się okropnie i odwrócił spojrzenie od nęcących przysmaków — pięknie by było, gdyby ta pana Zofia schwyciła go na gorącym uczynku takiej myśli — wolałby daleko, już nigdy w życiu nic nie jeść.

Ona tymczasem, nie przeczuwając, żeby jedzenie mogło być dla kogoś tak drażliwym tematem, gawędziła dalej:

— Ciekawam, gdziebyście panowie byli na wilii, gdybyśmy nie były przyjechały?

— My, proszę pani.... w domu.

Jakże niestosownem wydało mu się to określenie „dom“ w zastosowaniu do małej, zimnej stancyjki, do której dziś czuł wstręt prawdziwy — dom to coś takiego raczej, jak ten pokój hotelowy, pełen światła, ciepła, ożywiony gwarem wesołych głosów. — To, to dom — przynajmniej dla Korwicza, który ma tu serca co, go kochają.

— I może mieliby panowie sutszą wilię, niż u nas? bo u nas strasznie krótka — badała dalej Zosia rozkładając serwetki.

Bronowskiego ogarnął nagle niemożliwy wybuch szczerości.

— Aha! sutszą! co będę pani błagował! mieliśmy mieć śledzia i już. Czy to pani myśli, że my tu Baltazarowe uczty sprawiamy na naszem kawalerskiem gospodarstwie. Akurat! Najpierw, że szkoda monety, potem, że jej nie ma, a w końcu żaden z nas o jedzenie nie dba, bo to jest podłe filisterstwo — hańba!

Bronowski uniósł się własną wymową, nawet włosy wzburzyły mu się do ostateczności, a Zosia patrzyła na niego i błękitne jej oczy zwolna nasiąkały cieniem zadumy.

— To i pan taki idealista — szepnęła — ja myślałam, że tylko Oruszek.

— Jaki idealista?! ja nie jestem żaden idealista i nie pragnę być, niech mnie Pan Bóg broni! Ja jestem racyonalista. Nie dbam o żadne ideały, tęgze, esy, floresy, a śledzia mieliśmy jeść, bo to właśnie najwygodniej nie robić sobie żadnego ambarasu z jakiemiś tam wiliami.

Zosia słuchała tych zapalczywych argumentów z minką trochę niedowierzającą.

— A kochał się pan kiedy, panie racyonalisto? — spytała nagle z uśmiechem, gdy skończył.

Tego już było za wiele, twarz młodego technika okryła się purpurą. Ładne dziecko, co takie pytania zadaje! I co jej odpowiedzieć? Przyszła mu na myśl jego przelotna zażyłość z Manią i Fruzią, potem te nieujęte, delikatne a jednak upajające wzruszenia jakich doświadczał patrząc na fotografię Korwiczowej — i zmieszał się jeszcze bardziej.

— Zosieńko, dajesz już wilię? jesteśmy wszyscy okropnie głodni — zagadnął w tej chwili słodki głos pani Heli siedzącej w drugim końcu pokoju ze swym Oruszkiem.

Zosia rzuciła się do kończenia gospodarskich przygotowań. Bronowski odetchnął i spojrzał z uczuciem wdzięczności w stronę swej wybawicielki.

Drobna jej postać, przytulona do ramienia męża, wydała mu się nadzwyczaj sympatyczna i wdzięczna, ale naprawdę mniej jakoś „upajająca“, niż była sama fotografia. Korwicz miał racyę przepowiadając, że zaraz po zamienieniu kilku słów, będzie mu „jak siostra“, skąd on to wiedział? Może również trafną obserwacyę psychologiczną wyrażały słowa: „Nie spodoba się, bo sama nie chce“.

Poczciwe chłopczysko ten Korwicz! cała nieujęta uraza, jaką do niego od pewnego czasu uczuwać zaczął, rozwiała się jakoś bez śladu. Ot, dobrze zrobił, że go wziął tutaj, przecież tu inaczej niż byłoby tam samemu i te niewiasty jakieś niestraszne, jeżeli wszystkie takie, to jeszcze pół biedy. Ale! wszystkie! gdzie, gdzie! zaprotestował w nim jakiś głos — dobrze, że się dwie takie na całym świecie znalazły. Pani Helka jest przecie anioł, wyjątek, to już sam Korwicz dawno powiedział, a któż ją może znać lepiej jak on, no, a siostra jej...

O siostrze nic jakoś nie zadecydował na razie, bo w tejże chwili Zosia zawezwała do stołu. Talerz z opłatkami stał w pośrodku, na honorowem miejscu; choć Bronowski jeszcze rano był gotów przysiądz, że nie dba o takie szopki, jednak dziwne wzruszenie ogarnęło go, gdy ujrzał Korwicza biorącego z poważną miną biały opłatek do ręki i poczuł, że naprawdę bierze udział w takiej familijnej wilii obchodzonej w najściślejszem rodzinnem kółku, do którego i on w tej chwili, jakby należał.

Nie spodziewał się tego dziś rano.

(Dokończenie nastąpi).

*Irena Mrozowicka.*

W myśl tego polecenia wystosował Wydział krajowy, do Ministerstwa skarbu memoryał i zakomunikował go równocześnie Wydziałom krajowym wszystkich krajów koronnych z zaproszeniem do poparcia żądań tam wyrażonych.

W memoryale przedstawił Wydział krajowy Ministerstwu stan finansów krajowych, a w szczególności wskazał na ostatni budżet z r. 1901, który mimo zwiększonego dochodu, spowodowanego czteromiesięcznym udziałem w podatku konsumcyjnym od wódki, mimo tak wysokiej stopy dodatków krajowych, jakiej nie ma w żadnym kraju koronnym, mimo nader oględnego budżetowania, przyczem odłożono wszelkie wydatki nadzwyczajne, któreby w interesie ekonomicznego i kulturnego dźwignięcia kraju ponieść należało, do przyszłych budżetów, mimo to wszystko zamknął się jeszcze niedoborem 1,985.671 koron, uchylonym w ten sposób, że go Sejm polecił pokryć pożyczką krótkoterminową, zwrotną w trzech latach.

W dalszym ciągu nakreślił Wydział krajowy szkic preliminarza na rok 1902 i wskazał, że uwzględniając jedynie normalny wzrost wydatków zwyczajnych, preliminarz r. 1902 da niepokryty niedobór około trzy czwarte miliona koron, pomimo, że dochód z udziału w podatku konsumcyjnym od wódki będzie o przeszło 3 miliony koron większym, niż był w roku 1901, w którym to roku dochód ten tylko za 4 ostatnie miesiące wpłynął do skarbu krajowego.

Dla pokrycia tego przybliżonego niedoboru i dla umożliwienia zapreliminowania najpilniejszych wydatków nadzwyczajnych z roku na rok dla braku pokrycia odkładanych, domagał się Wydział krajowy zgodnie z życzeniem Sejmu dopuszczenia kraju już w r. 1902 do udziału w dochodzie z państwowego podatku od piwa w stosunku do konsumcyi tego artykułu w kraju i w takiej wysokości, aby to odpowiadało 2 kor. od hektolitra, a z równoczesnem uchyleniem dotychczasowego prawa poboru krajowej opłaty po 1 koronie od hektolitra, która choć konsumenta obciąża, jednak krajowi należącego mu się dochodu nie przynosi, bo 40 prc. dochodu *brutto* pozostaje w ręku dzierżawiących to prawo od kraju.

W końcu zwrócił jeszcze Wydział krajowy uwagę Ministerstwa, że dopuszczenie kraju z rokiem 1902 do udziału w podatku od piwa nawet w wysokości, odpowiadającej 2 koronom od hektolitra, coby w stosunku do konsumcyi 1,100.000 hekt. przyniosło skarbowi krajowemu 2,200.000 koron w miejsce dotychczasowych [illegible] koron, pochodzących z [illegible] poboru [illegible] roku [illegible] 1903 bez dalszego podnoszenia już i tak najwyższej w Austryi stopy dodatków krajowych i bez uciekania się do zaciągania długów. Nie należy bowiem zapominać, że z rokiem 1904 rozpocznie się budowa dróg wodnych i regulacya dopływów karpackich i trwać ma przez 20 lat t. j. do r. 1923 włącznie. A do wykonania tych budowli ma się kraj na mocy tyczących się ustaw przyczynić: do dróg wodnych łączną kwotą 25,000.000 koron, do regulacyi łączną kwotą 15.472.000 koron, razem 40.472.000 koron, w ciągu lat dwudziestu t. j. po 2,023.600 koron rocznie w latach 1904 do 1923. Na pokrycie takiego wydatku nie wystarczą dotychczasowe środki finansowe kraju, nawet gdyby w to wliczyć żądany udział w dochodzie z państwowego podatku od piwa; rzeczą tedy będzie powołanych do tego czynników obmyśleć środki, umożliwiające krajowi spełnienie ustawami nań nałożonych obowiązków.

W sprawozdaniu swem o budżecie krajowym na r. 1902, Wydział krajowy, wspominając o powyższych zabiegach, omawia następnie kwestyę pokrycia niedoboru budżetowego na rok 1902, twierdząc, że gdyby w roku 1902 miała być zatrzymaną stopa dodatków z r. 1901, względnie z lat 1898 i 1899, toby wynosić musiała: dla podatku gruntowego 56 prc., dla podatku domowego 58 prc., dla podatku bezp. osobistych 66 prc., dla 5 prc. podatku od wolnych domów 66 prc.

Wydział krajowy zaznacza jednakowoż, że gdyby obecny opust w podatkach był rok przedtem nastąpił, gdyby zatem na tej podstawie zbudowana stopa dodatków w wymiarze wyżej podanym miała być zastosowana, w roku 1901, toby się było pokazało, że ona jest już dla roku 1901 za niską i do pokrycia niedoboru r. 1901 wynoszącego 13 725.661 koron niewystarczającą. Biorąc bowiem przyjętą w roku 1901 wydatność 1 grosza na 226.000 koron za podstawę rachunku i przerachowując dochód z wszystkich kategoryj podatków, otrzymamy razem 13,198 136 koron, to znaczy w porównaniu z niedoborem do pokrycia w kwocie 13,725.661 koron, za mało o 527.525 koron, które trzebaby było jeszcze pokryć przez podwyższenie dodatków w wysokości 2 prc.

Gdyby zatem miała być dla rachunkowego porównania braną stopa dodatków, jaką Wydział krajowy projektuje na r. 1902 ze stopą dodatków r. 1901, to ta ostatnia musi być braną w podatku grunt. na 58 prc., w podatku dom. 60 prc., w podatku bezp. osobistym 69 prc., bo tylko przy tej stopie mógł być niedobór r. 1901 pokryty.

Przystępując do układania prelim[illegible] liczyć się musiał Wydział krajowy [illegible] razie [illegible] mie udziału w dochodzie państwowym z podatku od piwa, że zatem fundusz krajowy nie będzie miał w swych dochodach stałych, niezależnych od dochodu z dodatków do podatków, innej znaczniejszej przewyżki w roku 1902 w porównaniu do roku 1901 nad tę, jaka mu przypadnie z udziału w dochodach z państwowego podatku od wódki i z nieco korzystniej wydzierżawionej opłaty od piwa.

Nadwyżka ta wyrażająca się kwotą 3,188.849 koron, a łącznie z drobną kwotą nadwyżkową 22.501 koron z innych rubryk, wynosząca ogółem 3,211.350 koron ma posłużyć przedewszystkiem: a) na pokrycie niedoboru zamknięcia rachunków r. 1900 w kwocie 284.535 koron, zatem wyższego od niedoboru roku 1899, pokrytego w r. 1901, o kwotę 108.005; b) na pokrycie raty amortyzacyjnej chwilowej pożyczki z r. 1901 i na oprocentowanie reszty kapitału (po uwzględnieniu procentu, w r. 1901 wstawionego) 676.461 koron, razem 874.466 koron, tak, że z pierwotnej kwoty 3,211.350 koron zostało 2,336.884 koron na pokrycie zwiększonych wydatków we wszystkich rubrykach budżetu krajowego, a znowu przedewszystkiem na pokrycie tych wydatków normalnych, które się mieściły w budżecie roku 1901 a z braku innego pokrycia drogą pożyczki 1,985.671 koron musiały być pokryte.

Odjąwszy kwotę uzyskaną z tej pożyczki, która pokrywała część niepokrytą normalnych wydatków r. 1901, od powyżej podanej zredukowanej nadwyżki, otrzymamy 351.213 koron jako ostateczną nadwyżkę, która miała posłużyć na pokrycie zwiększenia wydatków roku 1902, w porównaniu do roku 1901.

Tymczasem sam normalny wzrost funduszu szkolnego krajowego i funduszu szkolnego emerytalnego wymaga więcej o 618.132 koron; wydatki na budowle wodne i melioracye więcej o 234.713 koron pomimo, że nie wstawiono ani kwoty 100.000 koron na podwyższenie funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych, ani kwoty 50.000 koron na utworzenie funduszu pożyczkowego dla spółek drenarskich; wydatki na cele rolnicze więcej o 75.544 koron; wydatki na cele sanitarne więcej o 55.000 koron; koszta reprezentacyi, zarządu i inne pomniejsze zwiększone wydatki więcej o okrągło 62.000 koron.

Sumując te nadwyżki, spowodowane siłą faktów, otrzymamy okrągło kwotę 1,048.000 koron i przeciwstawiając jej podaną wyżej nadwyżkę 351.000 koron, otrzymamy w rezultacie okrągło 693.000 koron, o którą to kwotę byłby preliminarz r. 1902 niekorzystniejszy od budżetu r. 1901.

Doradzając pokrycia tego niedoboru [illegible] chwilowej [illegible] stopą dodatków z r. 1901 ale odpowiednio do wiadomych opustów obliczoną w sposób powyżej podany, a więc 58 prc. przy gruntowym, 60 procent przy domowym, a 69 procent przy bezpośrednich osobistych i przy 5 procent podatku od wolnych domów i przyjmując wydatność 1 gr. wyższą, mianowicie na 230.000 koron tak, jak ona wypada z rachunku, a nadto wprowadzając dla Ks. Krakowskiego przyznane ulgi 11 prc. w każdej kategoryi podatków, otrzymamy w rezultacie: z podatku grutowego 5,208.993 koron, z podatku domowego 4,570.656 kor., z podatku bezpośrednio osobistego 3,882.723 kor., z podatku 5 prc. od wolnych domów 334.810 kor., razem 13.997.182. A że jest do pokrycia 14,419.516 kor., brakuje pokrycia dla 422.334 koron. Postanowiono odpowiednio podnieść stopę dodatkową, z zachowaniem jednak ustalonego pomiędzy poszczególnemi kategoryami podatków stosunku. Gdy zaś dla pokrycia owych 422.334 kor. potrzeba podnieść stopę o przeciętnie 2 prc., przeto podnosząc przy podatku gruntowym z 58 prc. na 60 prc., należało przy podatku domowym podnieść z 60 prc. na 62 prc., a przy dodatkach bezpośrednich i 5 prc. podatku od wolnych domów z 69 na 71 prc.

Obliczając ten dodatkowy rezultat, wynikły z podwyższenia stopy, otrzyma się, zachowując te same zasady, jak przy pierwszym rachunku, dodatkowo z podatku gruntowego 182,032 kor., z podatku domowego 154.337 kor., z podatku bezpośrednio osobistego 113.813 z podatku 5 prc. od wolnych domów 9.815, razem 460.002 kor. A że brakowało pokrycia dla 422.334 kor., zostaje przewyżka w kwocie 37.668 koron.

## Z Budapesztu.

(Memoryał budapeszteńskiej Izby handlowo-przemysłowej w sprawie nowej niemieckiej taryfy cłowej. — Demonstracye robotnicze.)

Budapeszteńska Izba handlowo-przemysłowa wystosowała do rządu memoryał, w którym wylicza nieodzowne środki obrony przeciw nowej niemieckiej taryfie cłowej.

Memoryał podnosi, że niemiecka taryfa ta jest tego rodzaju, że usprawiedliwia przypuszczenie, iż niemożliwem się stanie zawarcie traktatów taryfowych z Niemcami. Aby temu niebezpieczeństwu zapobiedz, trzeba odpowiedzieć podobnemi taryfami [illegible] stryą [illegible] trzeba się liczyć z tym stanem rzeczy. Memoryał dochodzi do wniosku, iż na ten czas powinna Austrya dać

---

15)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

*(„Historya fermy afrykańskiej" z angielskiego)*

### VII.

(Ciąg dalszy).

Z głębokiem zdziwieniem dozorca ujrzał olbrzymi czerwony nos Anglika na swoim progu....

— Proszę! proszę!... — zawołał wesoło. — Waldo, zobacz, czy nie zostało co kawy. Nie zostało?... Tem lepiej,... zrobimy świeżej... bo już skończyliśmy jeść.

— Mój kochany przyjacielu — rzekł Blenkins, zdejmując kapelusz — przychodzę tutaj nie na to, aby jeść, ale żeby pomówić ze światłym umysłem. Liczne moje zajęcia jedynie są przeszkodą, że nie odwiedzam częściej człowieka, który budzi we mnie tak głęboką sympatyę....

— Ale nie!... Dołóż do ognia, Waldo, napijemy się po filiżance gorącej kawy — przerwał rządca, sam nie wiedząc, jak ma wyrazić swoją radość z powodu niespodziewanej wizyty.

Od trzech tygodni, nieśmiałe powitanie rządcy było przyjmowane z protekcyjną miną przez Anglika, który raz jeden tylko przez ten cały czas zaszedł do chatki, chcąc pożyczyć książkę historyi.

Otto zdjął z ćwieka nad łóżkiem błękitną torebkę i rzekł ze słodkim uśmiechem:

— Mamy w tym woreczku coś, co nam może smakować. Kupiłem migdałów i suchych rodzynków dla moich kureczek. Rosną one, ale wiedzą, że ich stary przyjaciel zawsze coś dobrego dla nich chowa. A przecież stary przyjaciel — wielkie dziecko — może miewać od czasu do czasu jakieś łakocie dla swoich kureczek, nie prawdaż?... Oto jest kamyk.... dwa kamyki do tłuczenia migdałów. Ach! nie jest to najwykwintniejszy środek.... to tłuczek praojca naszego, Adama. Ach! ach!... Ale potrafimy sobie z tem dać rady i spożyjemy nasze migdały....

Otto usiadł przy stole, a Bonaparte zabrał miejsce naprzeciw niego, każdy uzbrojony w płaskie kamyki i czerpiący w woreczku, umieszczonym pośrodku.

— Nie obawiaj się — ciągnął dalej rządca — nie zapomnę o małym, pilnującym ognia. Torba jest pełna; on także swoją część dostanie.

— Ach! mój przyjacielu — zawołał Bonaparte — co za radość spędzić jeszcze jeden wieczór w twojem towarzystwie!

Oczy Saksończyka zabłysły. Blenkins pochwycił go za rękę i uścisnął ją przyjaźnie, a potem znowu zaczęli łupać migdały i jeść. Po upływie kilku minut Bonaparte znowu rozpoczął rozmowę, wpakowawszy w usta garść rodzynków.

— Miałem tak straszne zmartwienie wtedy wieczorem, mój kochany przyjacielu, że ty i ciotka Sannie musieliście znaleźć, że byłem bardzo dla was niegrzeczny,

— Ależ nie!... To się już skończyło, więc nie mówmy o tem.... Tak. wszystko jest dobrze.... z wyjątkiem, że brakuje kilku baranów, ale to już biorę na siebie.

— Brakuje baranów?

— Tak, około dwudziestu sztuk. Ba! jakoś to załagodzę... dam dwanaście sztuk moich własnych, a reszty będę szukał.

— Ciężko dla ciebie, że musisz oddawać zaginione sztuki trzody. Czy to twoja wina?

— Oto, jak było. Zliczyłem wczoraj trzodę w kraalu; brakowało dwadzieścia baranów. Kazałem zawołać pastucha, który mi powiedział, że brakujące sztuki były z inną trzodą. Powiedział mi to całkiem jasno, dlaczegożbym miał go posądzać o kłamstwo? Dziś po południu policzyłem drugą trzodę i zaginionych baranów nie znalazłem. Wróciłem tutaj. Pastuch odszedł, barany odeszły, wszyscy odeszli.... Nie, nie chcę wierzyć, aby on je ukradł.

Stary podniecał się w miarę, jak mówił:

— Może kto inny, ale nie on... Znam tego młodzieńca od trzech lat, to zacna dusza. Widziałem nieraz jak żalił się nad naszymi baranami... I ciotka Sannie chce go oddać na policyę! Wolę sam ponieść tę stratę. Ten chłopak pewnie uciekł z obawy przed karą; dusza jego niewinna. Nauczyłem go bojaźni Bożej.

Bonaparte łupał jeszcze trochę migdałów, potem ziewnął ze znudzoną miną i zapytał obojętnie:

— Co się stało z żoną pastucha?

Oblicze Ottona zachmurzyło się nagle.

— Jego żona, niestety! dopiero co miała dziecko, a ciotka Sannie chciała ją wyrzucić dziś wieczorem. Co za okrucieństwo! co za karygodny uczynek! Zabiłbym z chęcią człowieka, któryby się dopuścił podobnej podłości!

Siwe jego oczy pałały ogniem, a zburzone włosy nadawały dziki wyraz jego twarzy, zazwyczaj tak spokojnej. Uspokoił się nagle i dodał:

— Ba! wszystko już zresztą ułożone.... Ciotka Sannie pozwoliła tej kobiecie pozostać tutaj na kilka dni. Pójdę jutro do wuja Müllera zobaczyć, czy może barany u niego się znajdują. Jeżeli ich nie ma, oddam moje ciotce Sannie. Oto wszystko.

— Ciotka Sannie to dziwna kobieta — zauważył Bonaparte.

— Tak, trochę dziwna.... Ale nie jest zła... Oto już długie lata jak żyję obok niej i czujemy wzajemnie względem siebie głębokie przywiązanie... Zresztą — dodał Saksończyk gorąco — kocham wszystkich tutaj, w tej fermie...

— Ach! mój przyjacielu, czyż wszyscy tak nie postępujemy, ci, którzy choć odrobinę łaski Bożej w sercu noszą? Czyż nie kochamy robaka, którego nogą depczemy? Czyż nie kochamy tych, którzy są powodem naszych cierpień?

Wuj Otto pochylił się, żeby podjąć z ziemi węgiel, który wypadł z komina, siadł potem znowu obok swojego gościa i palili fajki, zamieniając od czasu do czasu słów kilka. Nareszcie Blenkins wytrząsnął popiół ze swojej fajki.

— Czas, abym już odszedł, kochany przyjacielu. Ale przedtem, czybyśmy nie zakończyli tego wieczora jaką modlitwą? Ach! co za boska rozkosz dla dwóch braci, to zespolenie dusz!

— Zostań i napij się trochę kawy.

— Nie, dziękuję, mój przyjacielu. Mam skończyć pewną robotę. A przytem, twój synek kochany zdaje się opadać ze snu. Ma jutro jechać z wozem zboża... co za mały człowieczek z niego się robi!

— Hm... inteligentny chłopak!

Waldo otrząsnął się z drzemki i wszyscy trzej uklękli do pacierza... Gdy powstali, Bonaparte pogłaskał chłopca po głowie.

— Dobranoc, mój przyjacielu. Przez kilka dni nie będziemy się widzieć, bo jedziesz z wozami zboża. Dobranoc. Do widzenia; niechaj Pan ciebie błogosławi i raczy dać, abyś wrócił w dobrem zdrowiu i znalazł nas wszystkich, tak jak nas pozostawiłeś.

Bonaparte położył nacisk na te ostatnie słowa.

— A ty, mój zacny przyjacielu — rzekł do dozorcy ze zdwojonem uczuciem serdeczności — bądź pewny, że na długo zachowam w pamięci ten wieczór, spędzony z moim bratem w Jezusie Chrystusie. Pan niech czuwa nad nami! Żegnam was.

Potem otworzył drzwi i wszedł w noc ciemną.

— Hi! hi! hi! — zaśmiał się sam do siebie. — Nigdy jeszcze nie spotkałem tak pięknej kolekcyi waryatów, jak w tej fermie! Hi! hi! hi!.. jak robaki wyłażą, ptaki ich dziobią i zjadają! hi! hi! hi!

Wyprostował się i przybrał poważny wyraz, bo lubił udawać godność nawet będąc sam z sobą. Należało to do składowych części jego skomplikowanej natury. Przybywszy do głównego budynku fermy, popatrzył przez dziurkę od klucza. Służąca Hotentotka już odeszła, a ciotka Sannie już spała.

— Cierpliwości, mój chłopcze — mówił dążąc do swego pokoju. — Dzisiaj już późno, ale jutro nastanie dzień. Hi! hi! hi!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Węgrom rekompensatę, a to przez wznowienie obrotu mlewem i przez zniżenie ceł na surowiec naftowy i t. p.

W sobotę po południu urządzili robotnicy bez zajęcia wielką demonstracyę, w której wzięło udział około 8000 robotników. Robotnicy odbyli pochód demonstracyjny po mieście i przeszedlszy głównemi ulicami miasta, chcieli się udać przed kasyno narodowe, czemu jednak policya przeszkodziła. Przyszło do starcia z policyą, która rozproszyła tłumy; przyczem kilka osób odniosło rany. Demonstranci rozbijali kamieniami okna wystawowe. Z rozbitej wystawy pewnego sklepu jubilerskiego skradziono kilka złotych zegarków i łańcuszków, w pewnym zaś domu bankowym skradziono z wystawy kilka sztuk monet srebrnych i złotych. Gdzieindziej strzelono z tłumu w okno wystawowe, szczęściem jednak nikogo nie raniono. Kapitan honwedów Roda został niebezpiecznie ugodzony kamieniem, raniono również kilku przechodniów. — Demonstracye trwały do godziny 6 wieczorem.

## Z Warszawy.

(Wyrok na uczestników demonstracyi przed generalnym konsulatem niemieckim. — Kary za nożownictwo. — Sezon budowlany w Warszawie).

Urzędowy *Prow. Wiestnik* ogłasza:

Dnia 21 listopada (4 grudnia) w Warszawie, o godzinie 12 w południe, w alejach Jerozolimskich, napełnionych spacerującymi, pojawiły się grupy od 6 do 10 młodych ludzi, przeważnie uczącej się młodzieży, idących od Nowego-Świata w kierunku ul. Marszałkowskiej, wprost domu, zajmowanego przez generalny konsulat niemiecki.

Grupy te bardzo szybko się połączyły i utworzyły tłum z 60 do 80 osób, z pośród którego posypały się kamienie, laski i inne przedmioty w okna parterowe domu, gdzie mieści się kancelarya konsulatu, oraz w dwa okna górne mieszkania generalnego konsula. Jednocześnie wiszącą na ścianie domu tarczę konsulatu (szyld z herbem) zerwano, rozbito na kawałki i rzucono na środek ulicy.

Cała opisana awantura, której towarzyszyły krzyki i gwizdanie, trwała bardzo krótko, w skutek przedsięwziętych niezwłocznie środków porządek przywrócono i część demonstrantów aresztowano.

Z rozporządzenia generał-gubernatora zastosowano do winnych, w liczbie 21 osób, obowiązujące postanowienie generał-gubernatora warszawskiego z dnia 12 stycznia 1901 roku co do zabronienia zbiegowisk i zgromadzeń na ulicach, placach, miejscach publicznych, dla narady i działań, przeciwnych porządkowi i spokojowi publicznemu; przyczem skazano na areszt od 2 tygodni do 3 miesięcy: 9 studentów Uniwersytetu warszawskiego, 3 studentów instytutu politechnicznego, 4 wychowanków prywatnych zakładów naukowych i 6 osób innego stanu.

W dniu demonstracyi generał-gubernator wyraził przybyłemu do niego generalnemu konsulowi niemieckiemu ubolewanie z powodu tego wydarzenia, a dnia następnego złożył mu wizytę urzędową.

W dniu 27 listodada (10 grudnia) na lokalu konsulatu niemieckiego przywrócono szyld z herbem niemieckim.

Warszawski generał-gubernator skazał w ciągu miesiąca listopada za użycie w bójce noża i za noszenie noża w celach podejrzanych 7 osób na 3 tygodnie aresztu, 12 osób na miesiąc, 3 osoby na 6 tygodni, 4 osoby na 2 miesiące i 2 osoby na 3 miesiące aresztu.

Sezon budowlany w 19 2 r. w Warszawie nie zapowiada się zbyt ruchliwie, przynajmniej, jak dotąd. Wydział budowlany rządu gubernialnego warszawskiego nie otrzymał prawie żadnych planów na domy mieszkalne do zatwierdzenia. Cały ruch budowlany ograniczy się przeto do gmachów publicznych, albowiem w roku przyszłym rozpoczęta będzie przedewszystkiem budowa kościoła Zbawiciela przy ul. Marszałkowskiej, następnie mają być wzniesione: gmach gimnazyum męskiego na Pradze, dworzec kolejki mareckiej, dwie wielkie fabryki na Woli i t. p.

## Z Prus.

(Przeciw Sienkiewiczowi. — Prasa i lud polski na Górnym Szląsku w obec niego. — Pedagog niemiecki przeciw obecnej pruskiej polityce szkolnej).

Na zebraniu miejscowej grupy Towarzystwa hakatystów w Szczecinie, omawiał wyższy nauczyciel p. dr. Niessen stanowisko Henryka Sienkiewicza w obec niemczyzny. Mowca zaznaczył, że Sienkiewicz jest największym geniuszem literackim, jakiego Polska wydała po śmierci Mickiewicza. W polskich kołach go uwielbiają, Amerykanie i Anglicy pochłaniają wprost jego powieści, mianowicie „Quo vadis". Dla tego jest faktem, mającym wielkie znaczenie, iż Sienkiewicz „stanął na czele agitacyi przeciwko niemczyźnie". Już od dawniejszego czasu działał w tym kierunku n. p. w powieści „Bez dogmatu", dążność do popierania niemczyzny na kresach wschodnich nazywając nikczemnością. Ponieważ powieści Sienkiewicza od niedawna czytane są wiele w Niemczech, dla tego trzeba niemieckim czytelnikom jego powieści otworzyć oczy na usposobienie tego „najgorszego wroga Niemców". Że Sienkiewicz jest „polskim szowinistą i wrogiem Niemców", usiłował wykazać mowca na jego najnowszej powieści, p. t. „Krzyżacy", która „ilustruje walkę Polaków z niemieckim zakonem krzyżackim w sposób, urągający wprost prawdzie historycznej" (?).

W Opolu na posiedzeniu komitetu wyborczego na powiat opolski przemawiał także redaktor *Gazety Opolskiej* p. Br. Koraszewski, wyjaśniając stanowisko gazet i ludu polskiego w obec stronnictwa centrum. „W przeciwieństwie — tak mówił — do nowych haseł anticentrowych, uważamy wszyscy, którzy w komitecie reprezentujemy lud, za rzecz słuszną i konieczną trzymać się stronnictwa centrum, choćby tylko dla tej najważniejszej przyczyny, że w pracy nad oświatą ludu nie możemy sobie zniechęcić księży, lecz powinniśmy dołożyć wszelkich starań, aby zdobyć sobie ich życzliwe i czynne poparcie; wszyscy zaś księża, o ile wiemy, a zatem i ci, których znamy jako dzielnych naszych obrońców i wypróbowanych przyjaciół, stanowczo są za utrzymaniem przymierza ze stronnictwem centrum. Przymierze to nie było dotąd i nie będzie nadal dla nas przeszkodą i hamulcem do energicznej i wyraźnej obrony naturalnych praw ludu górnoszląskiego, jako ludu czysto polskiego, a nie, jak go germanizatorzy nazywają „wasserpolskiego".

W podobnym duchu przemawiał jeden jeszcze mowca, poczem obecni duchowni oświadczyli, iż w takim razie mogą wszyscy iść z ludem. Warto z takim ludem, który jest świadom swoich dóbr i swego położenia, pracować i znosić dla niego przeciwności.

Berlińska *Germania* zamieszcza list pewnego „zajmującego wybitne stanowisko pedagoga niemieckiego", zastanawiający się nad obecną pruską polityką szkolną. Autor wykazuje, jak niepedagogicznem jest ustanawianie niemieckich nauczycieli dla czysto polskich dzieci. Jakżeż mają dzieci powziąć zaufanie i przywiązanie do nauczyciela, którego nie rozumie i gdy one jego nie rozumieją? Toż w seminaryach uczą zasady: „Najprzód wszystko w języku ojczystym"! jako warunku wszelkiej nauki. Korespondent protestuje przeciwko temu ze stanowiska pedagogicznego i ubolewa nad niemieckim nauczycielem, który nie rozumiejąc języka dzieci, musi je uczyć. A cóż dopiero powiedzieć o nauce religii, przy której wpływanie na serce znaczy wszystko, a mechanizm nic! Smutnem jest przy tem to, że niektórzy nauczyciele powołują się na Kościół, twierdząc, że Kościół nie żąda, aby dzieci rozumiały, tylko umiały zadania z religii. Gdyby tak było, powiada korespondent, natenczas możnaby uczyć dzieci pamięciowo religii, choćby i w chińskim języku i takiej nauki mógłby udzielać nauczyciel, który dzieci nie rozumie. Nie należy się potem dziwić niewiadomości polskiej młodzieży w rzeczach religijnych, ale temu dziwić się można, że mimo wszystko wśród ludu polskiego nie wygasł jeszcze duch religijny.

## Odsłonięcie pomnika Baudina w Paryżu.

W nocy z 1 na 2 grudnia 1851 roku urządzono w Paryżu zamach stanu, który pogrzebał drugą Rzeczpospolitą, a stworzył drugie cesarstwo. Po wspaniałem przyjęciu w pałacu elizejskim, które odbyło się wieczorem w dniu 1 grudnia, a zakończyło o północy, nastąpiła narada spiskowców; w kilka godzin później pałac Bourbonów, mieszczący w sobie parlament, opasany został wojskiem; kilku oporniejszych deputowanych z Thiersem na czele aresztowano, ministrów, którzy nie byli wtajemniczeni w spisek, złożono z urzędu, oddając władzę ich zaufanym, a książę prezydent ogłosił się cesarzem Napoleonem III.

„Zamach" powiódł się nadzwyczaj gładko. Republikanie ograniczyli się do tego, że zebrali się w loży masońskiej Wielkiego Wschodu, gdzie ubolewano nad zgubnymi skutkami zamachu. Nazajutrz, w dniu 3 grudnia pojawiły się nawet barykady na ulicach Paryża, — ale to nie zmieniło „dokonanego faktu" i wojsko rozbiło barykady, a stawiających opór po krótkiej walce, bez większych trudności rozproszyło.

Na czele tych, którzy porwali się do czynnego oporu, stał Alfons Baudin, osobistość, która nie byłaby przeszła do potomności, gdyby nie ta właśnie okoliczność i nie fakt, że Baudin w owej walce na barykadach w dniu 3 grudnia 1851 r. zginął.

W pięćdziesiąt lat po zamachu stanu i ówczesnych wypadkach postanowiono uczcić Baudina i wzniesiono mu w Paryżu na przedmieściu Saint Antoine pomnik, który wczoraj właśnie odsłonięto. Uroczystość, wskutek tego, że chciano z niej uczynić manifestacyę antimonarchiczną, a zarazem na cześć rupubliki, nabrała charakteru politycznego, — partyjne zaś walki w Paryżu i Francyi zaostrzyły jeszcze tę polityczną cechę wczorajszej uroczystości. Jak wiadomo, Paryż, stolica Francyi, ma radę miejską, która w swej większości jest nacyonalistyczną, a nacyonaliści francuscy, są zasadniczymi przeciwnikami dzisiejszego rządu francuskiego i tych kół republikańskich, które we Francyi stoją na czele władzy. Uroczystość na cześć Baudina, urządzoną w Paryżu, uważali zatem za rodzaj prowokacyi i chcieli dać temu wyraz w oficyalnej przemowie prezydenta miasta podczas uroczystości. Aby temu zapobiedz, i aby uroczystość nie zamieniła się w apoteozę monarchistycznego ustroju państwa, komitet pomnika, a właściwie rząd Waldecka-Rousseau postanowił nie dopuścić prezydenta miasta Paryża do głosu. Skutkiem zatargów z tego powodu odroczono nawet, zapowiedzianą poprzednio na dzień 8 grudnia uroczystość do dnia wczorajszego. Prezydent miasta Paryża zaprotestował przeciw usunięciu go od udziału w uroczystości, i oświadczył, że jako gospodarz miasta ma on przedewszystkiem prawo zabrać głos przy uroczystości, a gdyby go mu nie dano, samowolnie, nie oglądając się na program, będzie przemawiał.

Tak się też stało, — ale zgromadzeni naumyślnie zwolennicy rządu, nie dopuścili go do głosu. O przebiegu tej wczorajszej uroczystości donosi depesza z Paryża:

**Paryż**, 23 grudnia. Wśród olbrzymiego udziału odbyło się wczoraj na przedmieściu St. Antoine odsłonięcie pomnika trybuna ludowego Baudina, który w grudniu 1851 r. padł na barykadach. W akcie tym wzięli udział prezydent Loubet, prezes gabinetu Waldeck-Rousseau ze wszystkimi ministrami, deputacye obu Izb, prezydent rady municypalnej Dausset wraz z trzema radnami municypalnymi. Po kolei przemawiali, sławiąc Baudina, prezydent senatu Fallières, prezydent Izby deputowanych Deschanel i prezes gabinetu Waldeck-Rousseau. Publiczność witała te mowy hucznymi oklaskami, przyczem odzywały się okrzyki: Niech żyje republika! Precz z nacyonalizmem!

Gdy, po wyczerpaniu urzędowego programu prezydent republiki i prezes gabinetu opuścili trybunę, wystąpił przed pomnik prezydent Paryża, Dausset, celem wygłoszenia mowy. Zaledwie jednak rozpoczął mowę, odezwały się nieprzyjazne przeciw niemu okrzyki a zarazem okrzyki na cześć republiki. Policya otoczywszy kordonem Dausseta i radców municypalnych, z biedą tylko wydobyła ich z tłumu, który zajął był groźną postawę i odprowadziła ich do powozów bocznemi ulicami. W chwili, gdy mieli odjechać nastąpiło nowe zajście. Tłum, złożony ze socyalistów, zgromadził się około powozu Dausseta, a gdy ruszył, biegł za nim, wołając: Precz z Daussetem! Niech żyje republika!

Policya z wielką tylko trudnością zdołała uchronić Dausseta i jego towarzyszy przed znieważeniem i umożliwić im odjazd.

Po uroczystości odsłonięcia, patrole wojskowe przeciągały ulicami miasta, celem zapobieżenia zbiegowiskom. Aresztowano kilku nacyonalistów, lecz niebawem ich wypuszczono.

Prezydent Loubet powiedział w swej mowie, iż przybył, celem uczczenia owego patryoty, który stał się ofiarą swojego przywiązania do republiki, przeciw której dopuścił się tak niegodziwego zamachu naczelnik władzy wykonawczej, pomimo, że zaprzysiągł jej wierność. Loubet powiedział dalej, że chociaż nie złożył takiej przysięgi, to przecież w obec własnego sumienia i wobec Zgromadzenia narodowego ma na sobie obowiązek, któremu się nigdy nie sprzeniewierzy. Prezydent zakończył zapewnieniem, że wszelkie zamachy cezaryzmu rozbiją się o czujność rządu i o jedność republikanów.

## KRONIKA

*Lwów, 23 grudnia.*

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hrabia Piniński po kilkudniowym pobycie w Grzymałowie, powrócił wczoraj po południu do Lwowa.

— **P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki wyjeżdża dziś w nocy na święta do Krzeszowic. Pan Marszałek powróci do Lwowa już drugiego dnia świąt, we czwartek, o godzinie 7 rano.

— **Z Wydziału krajowego.** Z powodu ukończonej kadencyi sejmowej, na którą byli wybrani dotychczasowi członkowie Wydziału krajowego, odbędzie się dziś u P. Marszałka krajowego hr. Andrzeja Potockiego na ich cześć obiad pożegnalny.

Dotychczasowy zastępca Marszałka krajowego p. Antoni Chamiec złożył wczoraj wizyty pożegnalne wszystkim członkom Wydziału, a dzisiaj pożegnał się oficyalnie na sesyi Wydziału kraj. z P. Marszałkiem kraj. i członkami Wydziału, następnie zaś także z urzędnikami departamentu drogowego i kolejowego, na którego stał czele. W imieniu biura drogowego przemówił sekretarz Wydziału p. Żeńczak, a w imieniu biura kolejowego zastępca dyrektora p. Motylewski. P. Chamiec przemówił następnie do urzędników i pożegnał się z nimi bardzo serdecznie.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 1 stycznia 1902 otwartą zostanie w Chodorowie na dworcu (pow. bobrecki), przy istniejącym tamże urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać. Konkurs rozpisano na probostwa: w Krzywczu (dek. jazłowiecki) i Niżniowie (dek. stanisławowski) do 15 stycznia 1902.

Dyecezya przemyska obrz. gr. kat.: Prezentę na Korolewę ruską otrzymał ks. Emil Wengrynowicz, a na Leszczyny ks. Jan Fekuła.

Kanoniczną instytucyę otrzymali ks. Emil Trześniewski na Chorobrów, a Julian Humecki (sen.) na Werbirz.

Administracyę otrzymali: ks. Michał Osidacz w Artamowskiej Woli, ks. Grzegorz Kowal w Zagórzu, dek. olchowieckiego i ks. Teodor Kraszyński w Bańkowej Wiszni.

Ekspozyturę w Walawie, dek. drohobyckiego, otrzymał ks. Ant. Słoński.

C. k. Namiestnictwo przedłużyło na dalszy rok dotacyę z religijnego funduszu dla wikarych w Sokoli.

Uwolniony z przemyskiej dyecezyi do lwowskiej ukończony teolog Włodz. Tychowski.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Józef Gabryelski, kandydat adwokacki, rodem z Tarnowa i Włodzimierz Skórski z Miejsca Piastowego w Galicyi, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim: pierwszy stopień doktora praw, a drugi wszech nauk lekarskich.

— **Wenta gospodarcza**, urządzona wczoraj po południu w sali „Sokoła" przez komitet pań z Maryą hr. Badeniową na czele, na rzecz „Domu pracy", powiodła się doskonale. Wszystkie stoliki otaczały tłumy żądnych spróbowania, co szczęście przyniesie, a ta fortuna, często zawodna, często uszczęśliwiająca wybranych, wczoraj szczególniej w dobrem była usposobieniu, więc i zadowolonych widzieliśmy dużo i zabawa ożywiała się z każdą chwilą. Orkiestra wojskowa uprzyjemniała zebranie odegraniem bardzo starannie ułożonego programu. Do kasy pożytecznej i już tak zasłużonej instytucyi pokaźna wpłynęła kwota.

— **Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich** z okazyi przypadających na dzień jutrzejszy imienin prezesa Towarzystwa, p. Adama Krechowieckiego, złożył mu wczoraj gremialnie życzenia. Członkowie wydziału przybyli do biura p. Krechowieckiego, poczem imieniem ich przemówił były prezes Towarzystwa, poseł Merunowicz, składając w serdecznych słowach życzenia solenizantowi. Po równie ciepłem podziękowaniu, prezes Towarzystwa zaprosił zebranych na śniadanie, podczas którego, wśród serdecznego nastroju, omawiano ważne sprawy Towarzystwa i wzniesiono szereg toastów, świadczących o harmonii, która panuje pomiędzy członkami wydziału.

— **Uroczyste otwarcie** domów opieki Związku rodzicielskiego. W sali gimnastycznej szkoły im. Konarskiego odbyło się w sobotę o godzinie 4 po południu uroczyste otwarcie domów opieki dla biednej szkolnej dziatwy, która w godzinach popołudniowych wyucza się tam zadanych lekcyi, gimnastykuje się i bawi, a w końcu dostaje herbatę. Domów takich „Związek rodzicielski" ma 8, w których około 1000 dzieci spędza wolne od szkolnej nauki godziny. Równocześnie urządziło Towarzystwo wspólnie z p. Mrozowicką drzewko i mnóstwo dzieci obdarzyło ciepłą odzieżą i łakociami.

Na uroczystość przybył ks. Arcybiskup Bilczewski. Dostojnego gościa powitał krótką przemową prezes „Związku rodzicielskiego", dr. Jan Dylewski, prosząc o arcypasterskie błogosławieństwo dla Towarzystwa.

Ks. Arcybiskup w odpowiedzi na przemowę wyraził nasamprzód swoją radość z tego, że może stanąć w gronie pracowników „Związku" i dziękował im za ich zbożną pracę. Następnie zwróciwszy się do młodzieży, polecił jej modlić się za swych dobrodziejów i nauczycieli, zaznaczając, że z największą usilnością oddać się winna młodzież nauce katechizmu. Następnie udzielił ks. Arcybiskup arcypasterskiego błogosławieństwa „Związku rodzicielskiego", członkom tego Towarzystwa, młodzieży szkolnej i wszystkim obecnym.

Dobrodziejom Towarzystwa i ks. Arcybiskupowi dziękowała 7-letnia dziewczynka ze szkoły im. Staszica i 10-letni chłopczyk ze szkoły im. Konarskiego, poczem przy akompaniamencie harmonium obecne dzieci odśpiewały kilka kolęd.

— **Gwiazdka.** Piękna uroczystość odbyła się wczoraj wieczorem w salach miejskiego Towarzystwa strzeleckiego: była to „gwiazdka" urządzona przez panie i panny z rodzin konceptowych urzędników Namiestnictwa dla dziatwy niestałych sług w Namiestnictwie

zatrudnionych. — Z inicyatywy panny Anny Lidlówny, córki Wiceprezydenta Namiestnictwa, a przy gorliwym współudziale panny Leonii Mauthnerówny, panie i panny z rodzin urzędników Namiestnictwa przez szereg tygodni pracowały nad uszyciem ciepłych ubrań dla biednej dziatwy sług i przygotowaniem dla nich „gwiazdki“. Była to też pociecha, kiedy wczoraj o godzinie 6 wieczorem wpuszczono dziatwę na wielką salę Kasyna strzeleckiego, w której pośrodku wznosiło się „Boże drzewko“, sięgające do stropu, a żarzące się setkami świec i obwieszone upominkami! Dziatwa nie posiadała się z radości i zachwytu, — a widok tego niekłamanego jej uszczęśliwienia był dla pań, które urządziły „gwiazdkę“, najmilszą nagrodą. Radca Namiestnictwa p. Ignacy Korzeniowski w imieniu komitetu przemówił do dziatwy i do jej rodziców, wyjaśniając im w pięknych i serdecznych słowach podniosłe znaczenie świąt Bożego Narodzenia oraz przewodnią myśl uroczystości, — poczem panie rozdawały każdemu maleństwu z kolei, przygotowane dlań podarki, t. j. ciepłe ubranie, przybory szkolne, łakocie, zabawki i t. d. Dwoje dziewcząt dla wyrażenia wdzięczności pięknie deklamowało, a jeden z ojców obdarowanej dziatwy podziękował gorąco imieniem rodziców paniom, kończąc trzykrotnym na ich cześć okrzykiem. Odśpiewanie pieśni okolicznościowej zakończyło piękną uroczystość.

Dzieci obdarowanych było 63. Pozostałą ze składek na urządzenie „gwiazdki“ kwotę 100 koron ofiarowały panie na cel dobroczynny.

— **Boże drzewka** dla biednych dzieci. P. Prezydentowa Marya Mniszek Tchorznicka, znana w szerokich kołach z poświęcenia i wielkiej szlachetności serca, zajęła się, jak od szeregu lat i w tym roku urządzeniem Bożego drzewka dla dzieci sług sądowych. Uroczystość ta odbyła się w niedzielę, 22 b. m., w sali rozpraw sądu krajowego, w obecności reprezentantów sądownictwa. Licznie zebrana dziatwa składała swej dostojnej protektorce najczulsze podziękowanie za hojne dary, za trudy poniesione i pamięć o nich.

Gwiazdkę dla ubogiej dziatwy służby pocztowej, urządziła wczoraj również p. Seferowiczowa, małżonka dyrektora poczt i telegrafu. Uroczystość odbyła się w gmachu pocztowym. Podczas uroczystości odśpiewał chór pocztowy kilka kolęd.

— **Wieczorek Mickiewiczowski**, urządzony w tych dniach w znanym z długoletniej pracy wychowawczym zakładzie p. Amelii d'Endel, odbył się — jak co roku — z programem urozmaiconym. Z uczuciem oddane deklamacye, ładnie opracowany odczyt przez jedną z uczenic, udatna gra fortepianowa i śpiewy patryotyczne pod kierunkiem dyrektora p. E. Urbanka, złożyły się na całość bardzo sympatyczną. Słuchacze pod miłem wrażeniem opuścili zakład, działający w duchu szczerze narodowym.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej złożyli przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie pp.: Adam Wesołowski z Gorlic, Eugeniusz Hryniewicz z Borysławia, Maksymilian Breit z Sanoka i Zygmunt Wąsowski ze Stanisławowa.

— **Awans noworoczny** w Banku austro-węgierskim. Przy awansie noworocznym, uchwalonym na ostatniem posiedzeniu Rady generalnej, zaawansowali następujący urzędnicy, zajęci w filiach galicyjskich Banku austro węgierskiego. We Lwowie pp.: Ernest Winkler, Marceli Poniński, Antoni Szczurowski, Stanisław Muzika; w Krakowie pp.: Edward bar. Lipowski, Zygmunt Sulikowski; w Przemyślu p. Tadeusz Czerlunczakiewicz; w Stanisławowie pp.: Kornel Schubuth, Mieczysław Czarkowski.

— **Wieczór Sylwestrowy** połączony z tańcami urządza Towarzystwo nauczycieli szkół ludowych m. Lwowa w dniu 31 b. m w sali Towarzystwa pedagogicznego. Lista otwarta do dnia 30 b. m. Zgłaszać się należy do biura Towarzystwa pedagogicznego ul. Zimorowicza 17, między 12 a 2 w południe, lub listownie.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminna m. Grzymałowa nadała radcy sądowemu p. Antoniemu Niwelińskiemu, przeniesionemu ztamtąd do Kołomyi, w uznaniu zasług dla miasta położonych i w dowód sympatyi, honorowe obywatelstwo.

— **Trzeci kurs pisarzy gminnych** rozpoczyna się w Wydziale krajowym dnia 1 lutego 1902. Zapisy do 15 stycznia 1902.

— **Chór** Towarzystwa im Jana Kilińskiego odśpiewa na pasterce kolędy w kościele św. Anny, oraz drugiego dnia świąt na sumie w kościele św. Mikołaja.

— **Z Kasyna miejskiego** We wtorek, 24 b. m., o godzinie 12 w południe „wspólny opłatek“. Lista otwarta.

— **Z „Sokoła“.** Z powodu świąt, ćwiczenia gimnastyczne zakończyły się w sobotę, d. 21 b. m., rozpoczną się zaś w sobotę, dnia 28 b. m.

Nauka jazdy konnej natomiast kończy się z rana we wtorek, dnia 24 b. m, rozpoczyna się z rana w piątek, dnia 27 b. m.

— **Lwowska Izba załatwień**, mieszcząca się w gmachu Towarzystwa prywatnych urzędników, złożyła 400 K. na fundusz bursy dla dzieci oficyalistów prywatnych.

— **Konkurs.** W służbie budownictwa państwowego w Czechach jest do obsadzenia jedna posada radcy budownictwa, ewentualnie jedna posada starszego inżyniera, inżyniera i adjunkta budownictwa z poborami VII, względnie VIII, IX i X klasy rangi.

Udokumentowane podania wnosić należy w drodze przełożonych władz najdalej do 15 stycznia 1902 r. do prezydyum Namiestnictwa w Pradze.

— **Wspólny opłatek** w Kole literacko-artystycznem odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 1 po południu. Wydział „Koła“ zaprasza na tę uroczystość tradycyjną członków Towarzystwa i jego przyjaciół.

— **Wspólna „wilia“** członków „Czytelni akademickiej“ i „Bratniej pomocy“ odbędzie się we wtorek, dnia 24 b. m., o godzinie 10 wieczorem w lokalu „Czytelni akademickiej“.

— **Slub.** W sobotę, 21 b. m., przed południem odbył się w kościele OO. Pijarów w Wiedniu ślub posła dr Adama Doboszyńskiego z panną Natalią Wiśniewską, córką ś. p. Władysława i Konstancyi z Dembowskich.

△ **Rabunek.** Na przechodzącego wczoraj o godzinie pół do 4 po południu ulicą Barską robotnika kolejowego, Władysława Sienieckiego, napadł znany złodziej Walenty Jaworski, wyrwał mu 60 halerzy z ręki i począł uciekać. Sieniecki puścił się w pogoń za rabusiem i zdołał go przychwycić. Jaworski jednak już przedtem wrzucił zrabowane pieniądze do otworu kanałowego.

△ **Przejechanie.** Tramwaj konny przejechał wczoraj około godziny 3 po południu obok galicyjskiej Kasy Oszczędności 74-letniego Leiba Rosenstocka, który odniósł nieznaczne zdarcie naskórka w kilku miejscach twarzy. Opatrzyło go pogotowie stacyi ratunkowej.

△ **Na cmentarzu Łyczakowskim** plądrują znów złodzieje. Ubiegłej bowiem nocy zginęły z kilku grobowców większe i mniejsze kółka mosiężne.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Leona Resińska, zarobnica, pomagając dziś rano na ulicy Blacharskiej zrzucać drzewo sągowe z wozu, została tak nieszczęśliwie uderzoną polanem w rękę, że odniosła zgruchotanie trzech palców. Po opatrzeniu przez stacyę ratunkową, Resińska celem dalszego leczenia, udała się do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Z koszar artyleryckich przy ul. Janowskiej skradziono na szkodę ogniomistrza Jana Schweizera nowy płaszcz i nowe spodnie, wartości 66 K.

Aresztowano Dominika Ziobrowskiego, podejrzanego o kradzież książeczki Kasy oszczędności, opiewającej na 74 K.

W Komarnie w nocy z sobotę na niedzielę okradziono doszczętnie tamtejszego notaryusza, p. Wanieka, zabierając mu rozmaitą garderobę, wartości przeszło 600 K.

Klacz ciemno-kasztanowatą, błąkającą się wczoraj po południu na ul. Teatralnej, oddano komisaryatowi II dzielnicy.

Zgubiono w przechodzie z ulicy Wałowej przez ul. Hetmańską na Sykstuską, złoty zegarek z takimże łańcuszkiem, wartości 300 K.

Z podwórza domu ul. Leona Sapiehy 43 skradziono wczoraj dużego psa legawego, maści białej w żółte płatki.

Z zamkniętego karmnika kowala Stankiewicza, zamieszkałego przy Drodze Lubieńskiej, skradł niewyśledzony dotychczas sprawca dwie białe lochy, wartości 80 K.

Na ul. Serbskiej aresztowano wczoraj wieczorem 29-letniego zarobnika Michała Lewkowicza, przytrzymanego przez stójkowego za ekscesa uliczne.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Odesie, Pelagia Marya z hr. Potockich Karolowa Belina Brzozowska, córka Konstantego i Józefy z hr. Tyzenhauzów hr. Potockich, siostra Konstantego hr. Potockiego z Peczary. Zgon zmarłej przedwcześnie ś p. Pelagii osieroca męża i sześcioro dzieci, z których dwie córki zaślubione są Tomaszowi i Władysławowi hr. Potockim, syn zaś Zenon niedawno poślubił Izę hrabiankę Krasińską z Radzicjowic.

We Lwowie, Anna z Hilgartnerów Mayerowa, żona kupca, w 53 roku życia.

W Krakowie, Amelia z hr. Stadnickich ks. Czetwertyńska, w 76 roku życia.

— **O katastrofie kolejowej**, jaka w piątek w południe wydarzyła się koło Altenbecken — donoszą obecnie dzienniki niemieckie następujące bliższe szczegóły:

Pociąg pospieszny, zdążający z Kolonii do Berlina, wyjechał ze stacyi Paderborn i niedaleko Altenbecken najechał na przestrzeni na furę z końmi. Maszyna pociągu zmiażdżyła konie, a pociąg musiał stanąć, by zapobiedz wykolejeniu z powodu powikłanych w maszynie cielsk przejechanych koni. W jakie 10 minut po zatrzymaniu się pociągu pospiesznego na przestrzeni, skutkiem braku sygnału ostrzegającego, że linia nie jest wolną, najechał go z tyłu w pełnym biegu pociąg osobowy, jadący również z Kolonii i maszyną wbił się w ostatni, podróżnymi przepełniony wóz pociągu pospiesznego. W jednej chwili ostatni wagon rozbił się na szczątki i począł się palić od palowiska maszyny pociągu osobowego. Zrobił się niesłychany hałas i krzyk, pasażerowie pociągu pospiesznego rzucili się na ratunek. Zaczęto wynosić z pod gruzów rozbitego wagonu ludzi stłoczonych w jedną bezkształtną masę i układać rzędem martwych i na pół umarłych pasażerów na śniegu. Cały ten wagon obsadzony był studentami z Berlina, którzy jechali na święta do rodziców. Z 35 osób, które w nim siedziały, 14 zabitych zostało na miejscu, reszta zaś odniosła ciężkie obrażenia cielesne.

---

## Notatki literacko-artystyczne.

**Zygmunt Stojowski** bawi w Warszawie, gdzie urządza koncert.

---

**„Quo vadis“.** W tych dniach ukaże się w Paryżu wspaniałe wydanie powieści Sienkiewicza z ilustracyami Styki.

---

**W Warszawie** wznowiono z wielkiem powodzeniem wyborną komedyę Korzeniowskiego „Stary mąż“, w której Rapacki doskonale odtwarza główną rolę.

---

**XI Rocznik asekuracyjno-ekonomiczny** (na rok 1902), wychodzący pod redakcyą p. Bolesława Lewickiego, już się ukazał. W najbliższym czasie podamy dokładniejszą treść tego wybornego fachowego wydawnictwa, zasługującego na wyróżnienie i uznanie; na razie wymieniamy, że pomieszczono w niem prace: Romana Gostkowskiego, Witołda Bieńkowskiego, Stanisława Bala, dr. W. Krosińskiego i innych.

---

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś, w poniedziałek po raz trzeci „Za siódmą górą, za siódmą rzeką“, balada w 3 aktach z prologiem przez St. Rossowskiego.

We wtorek z powodu wigilii Bożego Narodzenia nie będzie przedstawienia.

---

## Jubileusz Małeckiego.

Na znane pismo, wystosowane przez krajową Radę szkolną do dr. Antoniego Małeckiego z okazyi 80 rocznicy urodzin, otrzymała Rada szkolna od Jubilata następującą odpowiedź:

„Wysoka c. k. Rado szkolna krajowa!

Szanowną odezwą z dnia 6 b. m. i r. raczyła Wysoka Rada wyrazić mi w wielce zaszczytny dla mnie sposób łaskawe uznanie Swoje za przeszłość, dołączając i życzenia na dalsze (jeżeli mi przeznaczone) lata życia i pracy. Za to, prawdziwie niezasłużone przeze mnie, ani oczekiwane odznaczenie, pospieszam złożyć dzięki uprzejme.

W ogólności doznaję z okazyi tego ósmego, przy niestarganych jeszcze siłach dożytego krzyżyka, tyle ze strony szlachetnego społeczeństwa naszego dowodów pamięci, łaski i życzliwości powszechnej, że jeżeli kiedy w mem życiu, to obecnie, pod wieczór mego wieku, staje mi się jasnem to przeświadczenie, jak wdzięczną i jak godną jest ta nasza droga rola rodzinna, by na jej łanach każdy, mały czy wielki, w miarę sił udzielonych sobie przez Boga, brał udział jak najżywszy nad jej coraz wyższą uprawą i zbliżeniem ku celom jej przeznaczonym.

Pomiędzy wszystkiemi temi oznakami niepodzielnego uznania — nie powiem zasług, lecz usiłowań moich, najszczerszemi ożywianych chęciami, do najchlubniejszych i do najbezpośredniej trafiających w grunt naukowego mego zawodu zaliczam Wasze właśnie tak wymownie i uprzejmie wyrażone słowa Dostojni Panowie! Boć w Radzie szkolnej krajowej mamy najwyższą naszą władzę kierującą wychowaniem publicznem. Ona dzierży ster naczelny naukowej i etycznej działalności nad podniesieniem moralnego poziomu i powodzeniem w przyszłości losów duchowej naszej Ojczyzny. Z samej natury rzeczy działalność ta rozciąga się w swych skutkach i po za sfery, granicami tego kraju naszego ujęte.

Miłem jest zawsze dla mnie wspomnienie, że i ja kiedyś — pod wodzą tak wszechstronnie, szczególnie zaś około edukacyi narodowej zasłużonego, a przez młodą generacyę dzisiejszą tak nienależycie jeszcze cenionego, bo niezrozumianego Namiestnika hr. Gołuchowskiego,— uczestniczyłem w tem gronie. Dzięki Wam za to, że i ten ustęp mej minionej przeszłości raczyliście z uznaniem podnieść.

Za te wszystkie więc dowody życzliwych i uprzejmych uczuć składam serdeczne podziękowanie Wysokiemu Prezydyum i wszystkim tej dostojnej Magistratury Członkom, za których jednomyślną uchwałą dane mi było dożyć tej jasnej w życiu mojem chwili, do zgonu niezapomnianej.

Z czcią i poważaniem najwyższem

*Antoni Małecki*“.

---

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Kółka rolnicze.** Ustawa o zawodowych stowarzyszeniach rolników, którą Izba posłów przyjęła już definitywnie w trzeciem czytaniu, zwróciła pośrednio większą uwagę na isniejące w naszym kraju Kółka rolnicze.

W ostatnich czasach wyrobiło się wśród ogółu mylne przekonanie, że Kółka to przedewszystkiem przedsiębiorstwa handlowe, że to tylko sklepiki wiejskie i małomiasteczkowe — a do rozszerzenia tych jednostronnych zapatrywań przyczyniły się firmy Kółek rolniczych, pomieszczone nad kramami i handlami towarów mięszanych, jakie w niektórych powiatach prawie w co drugiej wsi widzieć można. Tymczasem handel to tylko jedna strona działalności Kółek

Były lata, że tworzenie przedsiębiorstw handlowych było najgłówniejszem zadaniem Kółek, a to wtedy, gdy zbiorowemi siłami trzeba było przełamać niekorzystny dla ludności monopol kramarzy; dziś, gdy to zadanie prawie przeprowadzono, Kółka zwracają się znów do rolnictwa i w przyspieszonem tempie starają się odzyskać dla poprawy gospodarstw wiejskich ten czas, jaki stracić musiały na zabiegi, ze względu na ich właściwe cele, poniekąd uboczne.

Zarząd główny Towarzystwa podnieca i ożywia coraz skuteczniej rolniczą działalność Kółek, a kieruje nią nie dorywczo, lecz według konsekwentnie obmyślanego planu. — Urządzanie pól doświadczalnych na gruntach mniejszej własności z różnemi odmianami zbóż, próby z użyciem nawozów sztucznych na łąkach, wskazywanie odpowiednich maszyn i narzędzi rolniczych oraz pośrednictwo w ich zakupnie, objaśnianie ludności o nawozach sztucznych i wspólne ich zamawianie, rozszerzanie roślin pastewnych — oto zakres pracy Zarządu głównego skierowany do podniesienia dobrobytu rolniczej ludności.

Dążność niesienia skutecznej pomocy małorolnym gospodarzom uwydatnia się również w organie Zarządu głównego: *Przewodnika Kółek rolniczych.* Przez długie lata zazdrościć mogliśmy Poznańskiemu wybornie redagowanego *Poradnika gospodarskiego.* — Obecnie *Przewodnik* nie tylko go dogonił, ale nawet przewyższył tem, że oprócz bardzo starannie opracowanego rolniczego działu, zawiera artykuły o wszystkich sprawach, mających znaczenie dla gospodarzy wiejskich. Mamy więc tam objaśnienia ustaw państwowych i krajowych, wskazówki o znaczeniu ruchu asocyacyjnego, pouczenia o taryfach kolejowych i ważne dla rolnika informacye handlowe.

Oprócz stałych pracowników z biura Zarządu głównego zasilają obecnie *Przewodnik* w dziale rolnictwa prof. J. M. Pomorski z Dublan i Jerzy Turnau z Mikulic, w dziale sadownictwa Julian br. Brunicki z Podhorzec, w dziale melioracyi inżynier Jan Blauth. Wybornej pracy „o wyrobie win owocowych“ dostarczył do ostatniego rocznika Z. Jałbrzykowski z Ujazdu, — ustawy zaś objaśnia bardzo przystępnie p. Julian Talasiewicz były prezydent sądu obwodowego. O chowie drobiu i królików udzielają wskazówek artykuły nadsyłane przez I. Towarzystwo chowu drobiu w Jarosławiu, któremu *Przewodnik* służy za organ stowarzyszenia.

*Przewodnik* wychodzi dwa razy miesięcznie. Trzy lata temu każdy numer składał się tylko z jednego arkusza, obecnie dostaje się do rąk prenumeratora co dwa tygodnie spory zeszyt o trzech arkuszach druku. Prenumerata roczna jest w porównaniu do tego, co pismo czytelnikowi daje, niesłychanie niska, gdyż wynosi rocznie tylko 2 korony. Drobny ten wydatek ponieść może każdy, kto się sprawami rolnictwa zajmuje. Wiele osób pragnących szerzyć zdrową oświatę między ludem, szuka pism, którby dla włościan zaprenumerować mogły. Tym wszystkim polecić należy gorąco *Przewodnik Kółek rolniczych*, gdyż pismo to nie mając nic wspólnego z polityką, stara się jedynie zwracać uwagę na konieczność i pożytek ekonomicznej pracy i z tego stanowiska zachęca do skupienia sił wszystkich klas społecznych bez różnicy, celem obrony zagrożonych interesów rolnictwa, a tem samem także narodowego dobytku.

---

**Wiedeń, 23 grudnia.** Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 8·93 do 8·94. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·64 do 7·65. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrzes. —·— do —·—. Kukurudza na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 5·78 do 5·79. Owies na wiosnę 7·77 do 7·78. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na sty-

czeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na stycz.-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: piękna.

**Budapeszt**, 23 grudnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik —·— do —·—. Pszenica na kwiecień 8·71 do 8·72. Żyto na kwiecień 7·36 do 7·37. Żyto na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 7·45 do 7·47. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na paździer. —·— do —·—. Kukurudza na maj 5·48 do 5·49. Rzepak na sierpień 11·65 do 11·75.

Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: ograniczona. — Usposobienie: lepsze. — Pogoda: piękna.

## Targ zbożowy.

**Lwów**, 23 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·60 do 7·75, pszenica na termina 7·40 do 7·60, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto na termina 6·25 do 6·40, owies obroczny stary 6.40 do 6·70, owies na termina nowy 6·25 do 6·50, jęczmień pastewny 5·30 do 5·50, jęczmień browarniczy 6·25 do 7·—, rzepak 13·50 do 14·—, lnianka 9·50 do 10·50, groch pastewny 6·75 do 7·50, groch do gotowania 7·75 do 12·—, wyka 6·— do 6·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·80 do 6·—, hreczka 6·25 do 6·50, koniczyna czerwona galicyjska 42·— do 56·—, biała 45·— do 75·—, szwedzka 40·— do 65·—, tymotka 24.— do 30·—, kukurudza gotowa —·— do —·—, nowa 5·75 do 5·90, chmiel stary gotowy —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 15·75 do 16.—, waranty —·— do —·—.

Usposobienie: Tendencya słabsza przeważa.

# OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n udaje się jutro do Wallsee, gdzie w kole rodzinnem u Najd. Arcyksiężstwa Franciszka Salvatora i Maryi Waleryi, przepędzi święta Bożego Narodzenia. Monarcha powróci dnia 27 b. m. do Wiednia.

N a j j. P a n przyjął w sobotę na osobnych posłuchaniach P. Ministra wojny generała kawaleryi bar. Krieghammera i P. Ministra obrony krajowej generała broni hr. Welsersheimba.

W sobotę po południu odbyła się w Wiedniu pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera konferencya ministeryalna.

Czytamy w *Gazecie Narodowej*:

„*N. Reforma*, a za nią *N. fr. Presse* powtórzyła wiadomość, jakoby między P. Namiestnikiem hr. Pinińskim, a komisyą parlamentarną Koła polskiego zajść miało jakieś nieporozumienie. Na podstawie informacyi jednego z wybitnych członków komisyi parlamentarnej Koła polskiego, możemy z całą stanowczością doniesieniu temu w zupełności zaprzeczyć."

*Gazeta Narodowa* pisze: „Od dni kilku obiega niektóre dzienniki krajowe wiadomość, jakoby deputacya Koła polskiego była u P. Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba i P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera w sprawie rzekomego rozporządzenia, wydanego do żandarmeryi nad Morskiem Okiem, a polecającego uważanie terytoryum spornego za węgierskie. Obaj PP. Ministrowie, wedle doniesienia tych dzienników, zaprzeczyli, aby podobne zarządzenia wydali, skutkiem czego powstała „kombinacya", iż wyszło ono od władzy politycznej we Lwowie. Zapewnić możemy, że tego rodzaju rozporządzenie w c a l e n i e i s t n i e j e, a o wydanie takiego zarządzenia nie może być bezwarunkowo podejrzywany Namiestnik hr. Piniński, który w kwestyi Morskiego Oka stał zawsze na stanowisku prawnem, iż do chwili prawomocnego orzeczenia sądu polubownego, terytoryum to ma być uważane za ściśle neutralne.

Obecny stan rzeczy datuje się od roku 1894, kiedy polecono żandarmeryi austryackiej, aby powstrzymywała poddanych austryackich od kroków nielegalnych a co do poddanych węgierskich pozostawiła tę rzecz żandarmeryi węgierskiej. Żandarmerya austryacka obowiązku swego dopełnia — węgierska albo polecenia takiego nie otrzymała, albo go nie wykonuje i stąd powstają tak częste, niepotrzebne konflikty."

Komitet wykonawczy czeskiej partyi narodowo-wolnomyślnej (młodoczeskiej) odbył w sobotę posiedzenie w Pradze pod przewodnictwem dr. Skardy. Na posiedzeniu tem załatwiono sprawy bieżące, przedewszystkiem zaś omawiano sprawę zbliżającej się sesyi Sejmu czeskiego. Uchwalono zwołać zgromadzenie konstytuujące klubu posłów sejmowych, należących do stronnictwa, na dzień 27 b. m.

Przy ściślejszych wybrach do Sejmu w Dalmacyi wybrano 4 Włochów z partyi autonomicznej, 5 narodowych Chorwatów i jednego członka chorwackiej partyi prawa. Razem wybrano podczas obecnych wyborów do Sejmu 18 narodowych Chorwatów, 9 członków chorwackiej partyi prawa, 6 Serbów, 6 Włochów z partyi autonomicznej, 2 członków czystej partyi prawa. Zestawienie tego wyboru z wyborem ostatnim przedstawia się, jak następuje: Narodowi Chorwaci stracili 5 mandatów, Serbowie 3, chorwacka partya prawa zyskała 6 mandatów, t. zw. czysta partya prawa 2 mandaty.

W kołach berlińskich obiega pogłoska, że głównodowodzącym V korpusu (poznańskiego) będzie mianowany szwagier cesarza Wilhelma książę Fryderyk Leopold.

Wiadomo już z dawniejszych doniesień, że w Dreźnie zakazano na publicznych zebraniach posługiwać się językiem polskim. Teraz, jak donoszą pisma drezdeńskie, w całem królestwie saskiem, nietylko w polskich, ale i w czeskich Stowarzyszeniach dozwolono obradować tylko po niemiecku!

Na publicznem zebraniu w Dülken (w Prusach) członek centrum poseł Fritzen omawiał obszernie projekt nowej taryfy cłowej. Zdaniem jego rząd żadną miarą nie zgodzi się na żądane przez agraryuszy podwyższenie ceł zbożowych na 7 i pół marki, gdyż w takim razie uniemożliwiłby odnowienie traktatów handlowych. Poseł Fritzen oświadczył, że wyborcy muszą być przygotowani na rozwiązanie parlamentu i nowe wybory.

Stronnictwo agraryuszy niemieckich zapowiedziało obstrukcyę na wypadek, gdyby wszedł pod obradę projekt o zmianie ustawy giełdowej. Organ tego stronnictwa zupełnie jasno wypowiada groźbę, że w takim razie wniesiony będzie cały szereg wniosków, domagających się rewizyi ustawy giełdowej w kierunku, pożądanym dla agraryuszy.

Znany przewódca antisemitów w Niemczech hr. Pückler, stawał onegdaj przed berlińską Izbą karną, ponieważ sąd Rzeszy zniósł uwalniający wyrok tejże Izby z dnia 29 lutego, że hr. Pückler wprawdzie w wygłoszonych przez siebie mowach podburzał przeciw żydom, ale nie może być karany, gdyż mówił — „obrazowo" i zarządził ponowną rozprawę. Prokurator wniósł o 300 m., ale trybunał hr. Pücklera uwolnił.

Onegdaj odbyła się przed berlińską Izbą karną rozprawa przeciw byłemu woźnemu kancelaryjnemu w ministerstwie oświaty, Voigtowi. Oskarżono go o to, że w latach od 1894 do 1901 udzielał dziennikarzowi dr. Hamburgerowi, który przed niedawnym czasem uciekł do Londynu tajnych informacyi za wynagrodzeniem. Voigta w lecie b. r. aresztowano pod zarzutem wydania projektu taryfy cłowej temu samemu dziennikarzowi. Na rozprawie oskarżony zaprzeczył, jakoby był wydał projekt taryfy cłowej Hamburgerowi, przyznał natomiast, że rzeczywiście udzielał mu innych informacyj, za co otrzymywał odeń mniejsze lubo większe honoraryum, które łącznie wynoszą 400 marek. Voigta zasądzono na 3 miesiące aresztu i zwrot owych 400 marek.

Rossyjski dziennik urzędowy ogłasza nominacyę dowódcy VI korpusu, generała-piechoty Grippenberga na pomocnika dowódcy wojska wileńskiego okręgu wojskowego, a naczelnika 14 dywizyi pieszej, generał-porucznika Faddiejewa na dowódcę VI korpusu.

Radca stanu Eiler, został mianowany pełniącym obowiązki gubernatora podolskiego.

Bułgarska urzędowa depesza zaprzecza jakoby W. Porta zaprotestowała przeciwko wprowadzeniu znaczków pocztowych z podobizną ks. Ferdynanda.

*New York Herald* w swem wydaniu paryskiem ogłasza interwiew swego korespondenta z delegatem Boerów, Wolmaransem. Wolmarans, nawiązując do mowy Roseberyego oświadczył, że delegaci Boerów byliby szczęśliwi, gdyby rząd angielski i republiki południowo-afrykańskie mogły się porozumieć. Gdyby Anglia wysłała upełnomocnionych zastępców swych do Holandyi i podała warunki, które mogłyby być przyjęte za podstawę dalszych rokowań, delegaci chętnieby podjęli się tych rokowań, byleby zakończyć wojnę.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków**, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Nadeszła tu wiadomość, że Henryk Sienkiewicz zachorował z powodu przeziębienia i na razie z tego powodu przyjazd jego do Krakowa ulega wątpliwości. W obec tego nie oznaczono terminu przyjęcia w sali cechu rzeźniczego, gdzie mieszczaństwo krakowskie pragnęło złożyć hołd wielkiemu pisarzowi.

**Kraków**, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Posiedzenie koła krakowskich posłów sejmowych odbędzie się w przeddzień pierwszego posiedzenia Sejmu, w dniu 27 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w gmachu sejmowym we Lwowie.

**Kraków**, 23 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Klub słowiański odbył wczoraj zebranie w mieszkaniu prezesa swego, prof. Zdziechowskiego. Na zebraniu tem p. Łepki dał obraz dorobku literackiego Rusinów w ostatnim czasie w dziale beletrystyki i poezyi, wymienił różnych autorów, na pierwszem miejscu Stefanyka i Kryńskiego; zaznaczył, że życie umysłowe Rusinów koncentruje się obecnie we Lwowie. W dyskusyi zabierali głos prof. Zdziechowski, prof. Maryan Sokołowski, prof. Tretiak, Cybulski, Zawiliński, dr. Beaupré i inni. Mowcy zaznaczali między innemi, że literatura ruska pod berłem rossyjskiem wykazuje małą żywotność i zastój, — podnosili również nieprzychylny ton ruskiej prasy w obec Polaków, mimo, że ci żadnego nie dają do tego powodu.

Wydział obrachunkowy magistratu przygotowuje przedłożenie budżetu miejskiego na rok 1902 dla komisyi budżetowej Rady miejskiej. Przedłożenie musiało być wstrzymane, bo sekcya szkolna nie ukończyła jeszcze przedłożenia ze swego zakresu.

Dziś wieczór, w sali rady miejskiej, odbędzie się zgromadzenie obywatelstwa, za inicyatywą prof. Jordana i Cybulskiego, w sprawie zawiązania Towarzystwa dla popierania polskiego przemysłu.

**Darmstadt**, 23 grudnia. Wyższy sąd wyrokiem z dnia 21 b. m. orzekł rozwód małżeństwa wielkiego księcia Hesskiego.

**Paderborn**, 23 grudnia. Dotychczas wydobyto z pod gruzów 12 trupów, ofiar znanej katastrofy kolejowej.

**Rzym**, 23 grudnia. Izba deputowanych po ukończeniu obrad nad zarządzeniami dla polepszenia finansowej sytuacyi państwa, została zamkniętą do nieoznaczonego terminu.

**Rzym**, 23 grudnia. Aresztowano tu anarchistę Gambarottę.

**Petersburg**, 23 grudnia. Wyjazd księcia Czarnogórskiego został odroczony z powodu jego zasłabnięcia.

**Orenburg** 23 grudnia. We wsi kozackiej Kandrawienskaja i w rejonie hut żelaznych Mijas dało się uczuć wczoraj dość silne trzęsienie ziemi, połączone z podziemnym hukiem.

**Sofia**, 23 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Zgromadzenia narodowego zawiadomił Karawełow, że książę polecił mu pozostać nadal na czele gabinetu i wyraził nadzieję że Izba uchwali pożyczkę, która jest dla państwa nieodzowną koniecznością. Karawełow nadmienił przytem, że grupa bankowa przedłużyła do wtorku termin dla uchwalenia pożyczki.

**Ateny**, 23 grudnia. Ponieważ studenci tutejszego Uniwersytetu objawili zamiar zwołania nowego meetyngu z powodu przetłómaczenia biblii na język nowo-grecki, oświadczył rząd, że użyje wszelkich, choćby najradykalniejszych środków, celem utrzymania porządku.

**Paryż**, 23 grudnia. Pożyczkę chińską subskrybowano w 24 krotnej wysokości wyznaczonej sumy (suma wynosiła 265 milionów franków).

**Chrystyania**, 23 grudnia. Król otrzymał od duńskiego podróżnika Swen Hedyna następującą depeszę z Kaszmiru: Przedsięwziąłem nadzwyczaj ważną podróż przez cały Tybet. Przebrany za pielgrzyma zbliżyłem się do miasta Lassy, poznano mię jednak i wzięto do niewoli, w której obchodzono się ze mną dobrze. Usiłowałem powtórnie wykonać marsz przez Tybet na czele 500 żołnierzy tybetańskich, zostałem jednak odparty. Mimo to poczyniłem bardzo ważne odkrycia. Straciłem całą karawanę, ale rezultaty naukowe ekspedycyi zdołałem uratować. Na terytoryum angielskiem przyjęto mię nadzwyczaj gościnnie i z honorami.

**Londyn**, 23 grudnia. *Morning Post* donosi z Waszyngtonu o spodziewanych zmianach w gabinecie waszyngtońskim; mianowicie miała się wyłonić różnica zdań między prezydentem Rooseveltem, a ministrem marynarki Longiem.

**Waszyngton**, 23 grudnia. Naczelny wódz Miles otrzymał z powodu wyrażenia się w sprawie Schleya, formalne upomnienie.

## Zatargi w Ameryce południowej.

**Valparaiso**, 23 grudnia. Argentyna odwołała ze Santiago, stołecznego miasta republiki Chile, swojego tamtejszego posła. Stosunki dyplomatyczne jednakże nie są jeszcze zerwane, ponieważ sekretarzowi poselstwa poruczono prowadzenie spraw, w zastępstwie posła.

**Londyn**, 23 grudnia. Tutejszy poseł argentyński otrzymał depeszę od ministra spraw zagranicznych z doniesieniem, że rząd argentyński postanowił zerwać rokowania z republiką Chilijską. Nie oznacza to jednakże zerwania stosunków pokojowych z Chile.

**Londyn**, 23 grudnia. Z Valparaiso donoszą, że ogólnie obawiają się zupełnego zerwania stosunków dyplomatycznych między Argentyną a Chile. Argentyna ma podobno wystąpić z nowemi żądaniami.

**Waszyngton**, 23 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Curaçao, że w Wenezueli wybuchły rozruchy. W skutek tego — jak słychać — ministeryum marynarki wysyła na wody wenezuelskie okręt wojenny.

**Nowy Jork**, 23 grudnia. Z Wenezueli donoszą, że gubernator prowincyi Carabobo i kilka innych wybitniejszych osobistości stanęło na czele powstania, zwróconego przeciw prezydentowi Castro.

## Wypadki w Chinach.

**Pekin**, 23 grudnia. Rossyjski poseł odbył konferencyę z pełnomocnikami chińskimi w sprawie traktatu mandżurskiego. Jak się zdaje, obecni pełnomocnicy nie są tak skłonni do ustępstwa dla Rossyi, jak Li-Hung-Czang. Domagają się mianowicie naznaczenia wcześniejszego terminu wycofania wojsk rossyjskich z Mandżuryi, żądają, aby Chiny tyle mogły w Mandżuryi zostawić wojska, ile uznają za stosowne i potrzebne do utrzymania porządku, w końcu odmawiają przyjęcia warunków co do monopolu Rossyi na koncesye kopalniane w Mandżuryi.

## Podbój Transvaalu.

**Londyn**, 23 grudnia. *Times* donosi z Sydney, że rząd związkowy postanowił wysłać dalszy kontyngent wojsk austryalskich do Afryki południowej.

**Londyn** 23 grudnia. *Biuro Reutera* donosi ze Standerton 19 b. m.: Przed niedawnym czasem pułkownik Alembi zabrał do niewoli oddział Boerów, który pozostawał pierwej pod wodzą Wolmaransa. Między wziętymi do niewoli znajduje się major Pretorino.

**Wimburg**, 23 grudnia. Komendant Boerów Haasbrock padł w walce pod Dormbergiem.

## Telegraficzny kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 grudnia 1901. — Zamknięcie giełdy [illegible]. Godz. 2 min. [illegible], Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 653 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 667·—, Akcye Anglobanku 261·50. Akcye Unionbanku 547·50. Akcye Länderbanku 422·50. Akcye Bankvereinu 443 50, Akcye Bodencredit 884·—. Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 659·—, Akcye Kolei Południowej 72·—. Akcye Tramway A) 281·—, Akcye Tramway B) 276·— Akcye Kolei Elbethal 465·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpine 393 50. Akcye Rima Muranyi 472·— Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1390·—, Akcye Fabryki zbroi 286·—, Akcye Tureckie tytoniowe —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92 85. Renta majowa 99·—, Austryacka Renta koronowa 95 95. Węgierska Renta koron. 94 30, 58 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·95, 5 prc. Listy Banku krajowego 92·—. 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·75, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109 50. 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 98 35 — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·75. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87 75. Losy tureckie 100·—, Marki 117·27. Ruble 253·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

## Nadesłane.



### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. grudnia 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. J. Pohorecki z Królestwa Polskiego, K. Czarkowski z Niegowica, J. Bodganowicz z Wiednia.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. L. Leszczyński z Olszanicy, dr. J. Walewski z Kossowa, R. Janicki z Borszczowicy, K. Podlewski z Chomiakówki, Wład. Krzyżanowski z Liszek.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Wł. Struszkiewicz z Wiednia, Stan. hr. Dzieduszycki ze Stryja, Stan. hr. Jabłonowski z Popowiec, A. Chołoniewski z Przemyślan.

### Wystawy i Muzea.

**Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23. grudnia 1901.

| | płacą walutą K. | h. | żądają koron. K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| ...ip. gal. po 200 zł. (400 k.) ... dividende 20 kor. | 540 | — | 555 | — |
| ... gal. dla handlu i przem. zł. 200 (400 k.) | 350 | — | 380 | — |
| ... Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) | 428 | — | 435 | — |
| ... Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) | 528 | — | 535 | — |
| ... w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.) | — | — | 100 | — |
| ...bryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | — | — | 350 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.) | 400 | — | 420 | — |
| **II. Listy zastawne za 100 K.** | | | | |
| ...ka h. g. 5% wa. wyl. z 10% | 109 | 50 | — | — |
| „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 97 | 60 | 98 | 3[illegible] |
| „ 4% „ „ 60 l. po 200 K. | 90 | — | 90 | 70 |
| kraj. 4½% w. a. los w 51 l. | 99 | — | 99 | 70 |
| „ 4% w. a. los w 57 l. | 92 | — | 92 | 70 |
| ... kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 93 | 30 | 94 | — |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat | 93 | 50 | 94 | 20 |
| 4% los. w 56 lat | 91 | 70 | 92 | 4[illegible] |
| **III. Obligi za 100 K.** | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 97 | 60 | 98 | 30 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 101 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2em.) | 101 | — | 101 | 70 |
| „ „ „ 4½% (3em.) | 98 | 50 | 99 | 20 |
| Komunalne banku kr. (4em.) 4% | 92 | — | 92 | 70 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k. | 92 | — | 92 | 70 |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873 | — | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 93 | 50 | 94 | 20 |
| Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k. | 87 | 60 | 88 | 3[illegible] |
| „ „ 4½% „ 200 k. | 97 | 50 | 98 | 2[illegible] |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.) | 70 | — | 78 | — |
| ... Stanisławowa po zł. 20 (40 k.) | — | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 17 | 11 | 35 |
| 20 frankówka | 18 | 90 | 19 | 15 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 250 | — | 254 | — |
| 100 rubli rosyjskich papierowych | 252 | 50 | 255 | — |
| 100 marek niemieckich | 117 | 10 | 117 | 60 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. grudnia 1901

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 99.— | 99.20 |
| luty-sierpień | 98.95 | 99.15 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 98.95 | 99.15 |
| kwiecień-październik | 98.95 | 99.55 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 190.— | 192.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 141.65 | 142.65 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 171.75 | 172.75 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 219.— | 222.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 218.— | 222.— |
| Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr. | 299.— | 301.50 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 118.65 | 118.85 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. | 95.95 | 96.15 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 96.45 | 97.45 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 116.25 | 117.25 |
| Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 495.— | 498.— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 120.30 | 121.30 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 96.65 | 97.65 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 430.75 | 4[illegible]2.75 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 110.— | .— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 97.50 | 98.50 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 97.60 | 98.40 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 94.30 | 95.30 |
| Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 96.50 | 97.50 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 96.50 | 97.50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 116.75 | —.— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. | 94.25 | 94.45 |
| Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 100.— | 101.— |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 148.— | 149.— |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 177.— | 178.— |
| „ „ „ za 50 zł. (100 kor.) | 177.— | 178.— |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 93.50 | —.— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 92.85 | 93.80 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 264.50 | 267.— |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 105.75 | 106.75 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 93.20 | 94.20 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 101.60 | 102.60 |
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr. | 93.25 | 94.25 |
| „ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr. | 97.75 | —.— |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 87.75 | 88.25 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —.— | —.— |
| Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 82.— | 84.— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | —.— | —.— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 94.60 | 95.60 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 255.— | 257.— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 250.— | 251.— |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 103.— | 104.— |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 94.— | 95.— |
| Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109.50 | 110.— |
| „ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr. | 97.75 | 98.75 |
| „ „ „ „ „ 60 lat za 300 kor. 4 pr. | 90.— | 91.— |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. | 91.80 | 92.05 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat. | 93.80 | 94.30 |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 94.— | 94.50 |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | —.— | —.— |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 99.— | 99.60 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr. | 101.25 | 101.50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 98.75 | 99.75 |
| Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 92.— | 93.— |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 99.— | 100.— |
| „ „ 50 lat los 4 pr. | 99.— | 100.— |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa, za 100 zł. nom. | | |
| Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 105.40 | 106.40 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. | 111.— | 112.— |
| Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 99.50 | 100.20 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 100.— | 101. |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 101.— | 101.50 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 99.90 | 100.70 |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. | 87.— | 87.70 |
| Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 500 zł. 4 pr. | 94.40 | 95.40 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 105.80 | 106.80 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 105.60 | 106.60 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 94.10 | 95.10 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 17.10 | 18.10 |
| Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. | 404.— | 408.— |
| Clary 40 zł. mk. | 155.— | 159.— |
| Pożyczka miasta Insbruku 30 zł. | 80.— | 86.— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 71.— | 78.— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 70.— | 77.— |
| Palffy 40 zł. mk. | 163.— | 173.— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 49.85 | 50.85 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 24.— | 25.— |
| Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. | 70.— | 74.— |
| Salma 40 zł. mk. | 224.— | 234.— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 76.— | 80.— |
| St Genois 40 zł. mk. | 243.— | 253.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | —.— | —.— |
| „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr. | 190.— | 200.— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-austr. 240 kor. | 261.— | 262.— |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 2470.— | 2480.— |
| Zakład kred. dla handlu i przem | —.— | —.— |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 664.— | 666.— |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 493.— | 494.— |
| Galic. banku hipotecz. 200 zł. | 548.— | 552.— |
| „ „ dla handlu i przem. 200 zł. | 355.— | 365.— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 422.— | 423.— |
| „ Austro-węg. 1400 k. | 1590.— | 1598.— |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 546.— | 548.— |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 247.— | 248.— |
| Živnosteńska banka 100 zł. | 262.75 | 263.75 |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportow. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 395.— | 400.— |
| „ „ „ akcye zakład 200 zł. | 300.— | 330.— |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 5530.— | 5540.— |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 532.— | 533.50 |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392.— | 400.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | —.— | —.— |
| „ węg. galicyj. l. 200 zł. | 422.— | 423.— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 786 | 787.50 |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 745.— | 750.— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 885.— | 895.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 386.50 | 387.50 |
| Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 1385.— | 1395.— |
| Schodnicy 500 kor. | 1240.— | 1250.— |
| Tureck. carz. tytoniow. 500 franków | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 415.— | 425.— |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 117.22½ | 117.40 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 239.20 | 239.40 |
| Paryż za 100 franków | 95.05 | 95.15 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | 117.30 | 117.55 |
| Włoskie banki | —.— | —.— |
| Francuskie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 94.57½ | 94.70 |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11.34 | 11.38 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 19.04 | 19.06 |
| 20-markówka | 23.44 | 23.52 |
| Rosyjski półimperiał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117.22½ | 117.40 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 93.65 | 93.85 |
| Ruble | 2.53 | 2.54 |



# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 3144 18 P./1. [10.662 2—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla zwyczajnej I z dniem 24. lutego 1902 o godz. 9 rano rozpoczynającej kadencyi Sądów przysięgłych, na rok 1902, przy c. k sądzie obwodowym w Stanisławowie p. Adolfa Sahanka c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowege Przewodniczącym sądów przysięgłych, zaś Wiceprezydenta sądu obwodowego Artura Faugora i Radców sądu krajowego Włodzimierza Mandyczewskiego Apolinarnego Ebenbergera. Józefa Karanowicza Filemona Latoszyńskiego i Karola Körbera zastępcami Przewodniczącego.

Stanisławów, 16. grudnia 1901-

---

L. cz. C. I. 275/1 [10.721 2—3]

Przeciw Karolowi Dick, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Józefa Czaykowskiego nauczyciela szkoły przemysłowej w Kołomyi pozew o ustalenie zgaśnięcia pretensyi przez 30 letnie zadawnienie na podstawie którgo wyznaczono audyencyę na dzień 31. grudnia 1901, o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia prawa Karola Dicka, ustanawia się pana dwołata dr. Seliga Macha w Kutach kuratorem, który zastępować będzie pozwanego wrzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kuty, dnia 18. grudnia 1901.

---

L. cz. C. I. 274/1 (1) [10.735 2—3]

Przeciw nieznanemu z siedziby i istnienia Towarzystwu Zaliczkowemu dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa przedtem w Kamionce swą siedzibą mającemu wnieśli Abraham Turcz, Mojżesz Leib Menker i Hersz Rothlein kupcy w Zborowie pozew o wykreślenie prawa zastawu 228 K zpn. z whl. 683 i innych gminy Zborów.

Pierwsza audyencya odbędzie się 27. grudnia 1901 godzinie 4 po południu biuro Nr. I.

Dla strzeżenia praw pozwanego Towarzystwa ustanowiono kuratorem Benjamina Kohla z Kamionki Str.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kamionka str. 5. grudnia 1901.

---

L. cz. A. 13/98 (17) [10.564 2—3]

Podaje się do wiadomości, że w sprawie spadkowej po Izaku Izydorze dw. im. Jägermann ustanowiono dla zamieszkałej w Rosyi legataryuszki i opiekunki mał. dziedziczek Pauli i Elfriedy Jägermann celem strzeżenia jej praw kuratora w osobie tut dw. dr. Samuela Jampolera, który rzeczoną kurandkę na jej koszt i niebezpieczeństwo, tak długo zastępywać będzie, dopóki taż albo się sama nie zgłosi albo innego pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 16. listopada 1901.

---

L. cz. Nc. V. 614/1 (2) [10.494 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie wskutek prośby Jana Jarosza o amortyzacyę książeczki wkładkowej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie Nr. 740 z dnia 29 stycznia 1894 wystawionej na imię „gmina Blizna fundusz sprawienia sikawki" z podpisami członków Dyrekcyi księdza Białego i Konstantego Chrzanowskiego na łączną sumę wkładek 106 kor. 42 hal. a z odsetkami na 138 koron 67 hal., wzywa posiadaczy tej książeczki wkładkowej, aby do sześciu miesięcy od ogłoszenia zgłosili się w tutejszym c. k. sądzie i przedłożyli powyższą książeczkę, gdyż po bezskutecznym upływie niniejszego terminu ta książeczka wkładkowa stanie się nieważną i powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie nie będzie z niej w cale zobowiązane.

Brzozów, 30. listopada 1901.

---

L. cz. T. 53/1 (2) [10.551 2—3]

Na prośbę Adolfa Mussila we Lwowie wdraża c. k. sąd krajowy cywilny postępowanie amortyzacyjne odnośne do książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu L. 2074 wystawionej na imię Mikołaja Kliszera ze Sokala, opiewającej na 50 złr., i wzywa niniejszem każdego, ktoby rzeczoną książeczkę ma w swem posiadaniu, ażeby ją w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowej części „Gazety Lwowskiej", sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe względem niej mu przysługujące niezawodniej wykazał, ileże w razie bezskutecznego upływu zakreślonego wyżej czasokresu książeczka ta za ostatecznie umorzoną i unieważnioną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 30. listopada 1901.

---

L. cz. IV. 584/97 (62/V) [10.549 2—3]

W sprawie spadkowej po Zofli Ruebenbauer ustanowiono dla nieznanego z miejsca pobytu Konstantego Ruebenbauer celem doręczenia czterech uchwał w tej sprawie wydanych kuratorem adwokata dr. Marcelego Peneth.

C. k. Sąd powiatowy S. II. Oddział V.

Lwów, dnia 24. listopada 1901.

# Licytacye.

L. cz. E. 1590/1 (13) [10.692 3—3]

Dnia 3. stycznia 1902 godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya 10/18 części realności objętej lwh. 645/II. ks. gr. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 885 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 590 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Sniatyn, dnia 4. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 642/1 (5) [10.644 3—3]

Na żądanie Firmy Neuberger i Ska we Lwowie odbędzie się dnia 21. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya połowy realności lwh. 112 ks. gr. gm. Kobylnica wołoska objętej Michała Pochodaja własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 583 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 391 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 30. listopada 1901

---

L. cz. E. 1058/1 (3) [10.672 3—3]

Dnia 21. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. licytacya realności lwh. 90 ks. gr. Dernów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 878 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 584 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strumiłowa, 2 grudnia 1901.

---

L. cz. E. 1913/1 (6) [10.668 3—3]

Dnia 31. stycznia 1902 o godzinie 10 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya realności lwh. 311 Dolina dz. I. „Dąbrowa“ ocenionej na 21.173 kor. 09 hal. z czego na budynki i przynależności przypada 3000 kor.

Nnjniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 14.115 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i dotyczące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszona.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądz obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Dolina, dnia 13. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 815/1 (6) [10.680 3—3]

Dnia 29. stycznia 1902 godz. 11 przed południem odbędzie się, w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya ½ realności w Mościskach Nr. 61 wyk. hip. 392.

Połowę domu bez przynależności oceniono na 1195 kor. 15 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 597 kor. 58 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszego Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby. dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 7. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 161 (9) [10.741 1—3]

Na żądanie Uschera Chanelesa i Herscha Meilecha Marbacha odbędzie się dnia 30 grudnia 1901 o godz 4 popołudniu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Starejsoli licytacya realności lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Wołcza dolna objętej Uschera Chanelesa, Herscha Meilecha Marbacha, Piotra Drozda i Fedka Drozda wspólną własność stanowiącej.

Przetarg odbywa się na dobrowolne żądanie współwłaścicieli Uschera Chanelesa i Herscha Meilecha Marbacha wierzycielom zatem na realności tej ubezpieczonym zastrzeżonym zostaje ich prawo hipoteki, bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną.

Najniższa cena wynosi 2424 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Starasól, dnia 30. listopada 1901.

---

L cz. E. 22/1 (23) [10.770]

Sprostowanie edyktu.

Rozpisana na dzień 4. stycznia 1902 uchwałą z 12. listopada 1901 l cz. E 22/1 (22) licytacya realności lwh. 652 gm. Mościska objęta, odbędzie się dnia 15. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 17. grudnia 1901

---

L. cz. E. 231/1 (6) [10.802]

Dnia 30. grudnia 1901 godz 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya całej realności lwh. 1631 gm. Nowytarg oraz 24/96 części lwh. 1622, 72/576 części lwh. 1623 i 4/6 części lwh 1653 gm. Nowytarg zpn.

Powyższe części realności zpn. oceniono na 6858 kor. 22 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4122 kor. 14 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lu ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowytarg, dnia 27. września 1901.

---

L. 29.616/1901 [10.746 1—3]

## OBWIESZCZENIE RELICYTACYI.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że wniesiona do I. licytacyi na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Łabowa dnia 28. października 1901 najkorzystniejsza nadaż Eliasza Bindera i Jakóba Bobera, z Nowego Sącza, w której za dzierżawę tego prawa przez czas trzech lat 1902, 1903 i 1904, ofiarowali roczny czynsz w kwocie 1490 kor. zostaje, wskutek stwierdzenia okoliczności wykluczającej spólnika Eliasza Bindera od zdolności objęcia przedmiotowego prawa niniejszem odrzuconą i że wskutek tego rozpisuje się celem wydzierżawienia tego prawa na przeciąg trzech lat bezwarunkowo t. j. 1902 1903 i 1904 lub na rok 1902 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na rok 1903 względnie 1904 publiczną ustną relicytacyę, która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu dnia 24. grudnia 1901 od godziny 9 rano do 12 w południe.

### Wykaz

| Nazwa okręgu dzierżawnego | Rodzaj podatku konsumcyjnego | Klasa tar. | Cena wywołania |
|---|---|---|---|
| Łabowa | od mięsa | III. | 1490 koron |

Kto chce wziąć udział w licytacyi winien jest złożyć wadyum w wysokokości 10% ceny wywołania. Wadyum może być złożone albo w gotówce albo w papierach wartościowych przedstawiających zabezpieczenie pupilarne.

Przyjmuje się również oferty pisemne.

Pisemne oferty muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać, dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego tak w cyfrach jak słowach, mają być ułożone według przepisanego formularza i wniesione w zapieczętowanych i napisem iż zawierają ofertę zaopatrzonych kopertach do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu najpóźniej do 24. grudnia 1901 i czasu rozpoczęcia ustnej licytacyi.

Przyjmowane będą także oferty niżej wymienionej ceny wywołania

Bliższe warunki lihytacyjne można przeglądać w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu i c. k. Nadzorach straży skarbowej w Limanowej, Krościenku, Gorlicach i Nowym Sączu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 17. grudnia 1901.

---

L. cz. E. 425/99 (23) E. 1180/1 (6) [10.744]

Dnia 3. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 20 Chmielnik składającej się z domu i gruntu w obszarze przeszło 4 morgi bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 3450 kor.

Najniższa cena wynosi 1725 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Dnia 9 stycznia 1902 o godz. 10·30 przed południem odbędzie się w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 55 Siedliska składającej się z domu, stodoły, stajni, piwnicy i gruntu w obszarze 2 morg 653□ sążni wraz zpn. składającemi się ze zborza, ziemniaków, motyk, pługa i brony.

Nieruchomość wystawiona na licytacye jest ocenioną na 3586 kor. przynależności zaś na 113 kor.

Najniższa cena wynosi 2462 kor. poniżej tej ceny spzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby. dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 4. grudnia 1901.

---

L. cz. E 151/1 (8) [10.728]

Na żądanie p. Izaaka Wolfa w Radomyślu odbędzie się dnia 14. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 licytacya 1) jednej liczebnie nieoznaczonej części majętności Wadowice górne z Zadworzem lwh. 952 ks. tab. objętej i 2) jednej liczebnie nieoznaczonej części i 39/48 części z drugiej liczebnie nieoznaczonej części majętności połowa dóbr Wampierzów, Przebendów z folwarkiem Przebendów lwh. 870 ks. tab. objętej, Karola Anderscha. Anny Jagiełkowej i mał. Antoniego. Jana, Amalii, Franciszka i Romana Anderschów własnych składających się ad 1) z gruntów i budynków, ad 2) ze samych tylko gruntów bez przynależności.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 24.841 kor. 12 hal. a to wartość gruntów na 18.241 kor. 12 hal. budynków zaś na 6600 kor.

Najniższa cena wynosi 16 560 kor. 74 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 14. listopada 1901.

---

# Upadłości.

L. cz. S. 2/1 CC. 86 [10.717 2—3]

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności do masy konkursowej Edwarda Porębskiego i Hieroima Matkowskiego wyznacza się audyencyą na dzień 31. grudnia 1901 o godz. 10 rano w biurze Nr. 2, na którą się wszystkich wierzycieli masy oraz zarządcę masy wzywa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, 16. grudnia 1901.

---

# Konkursa.

L. 2024. [10.333 3—3]

KONKURS.

Urząd miejski w Zatorze rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza miejskiego i kontrolora kasy miejskiej.

Pensya roczna wynosi 1200 kor. jakoteż trzy pięciolecia po 200 kor.

Kaucya do wysokości jednorocznej pensyi wymagana.

Wymagania kwalifikacyjne przepisane są w rozporządzeniu Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1898 L. 25.422, Nr. 88 Dz. u. kr.

Posada ta zostania nadana na rok prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Podania wnosić należy do Urzędu miejskiego w Zatorze w terminie do 15. stycznia 1902.

Zator, dnia 4. grudnia 1901.

Burmistrz.

72.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska ...owie ogłasza niniejszem konkurs na ... nauczyciela religii obrz. rzym. kat. ...e wydziałowej żeńskiej im. św. Anny ... roczną 1800 K i z 10% dodatkiem ...ieszkanie.

Obowiązkiem ks. katechety będzie udzie... nauki religii w szkole wydziałowej żeń...j im. św. Anny, ewentualnie w innej ...ole wydziałowej lub pospolitej we Lwo... w granicach określonych §. 1. ustawy ...lnej krajowej z dnia 22. czerwca 1899 ust. kraj. Nr. 81).

Równocześnie rozpisuje c. k. Rada szkol... okręgowa konkurs na taką samą posadę ...nej szkole wydziałowej miejskiej, ewen... na posadę nauczyciela szkoły pospo... w jednej z miejskich szkół pospolitych, ...azie gdyby posadę nauczyciela religii ...brz. rzym. kat. w szkole wydziałowej żeń...skiej im. św. Anny otrzymał który z nauczy...cieli religii obrz. rzym. kat. szkoły pospolitej ...iejskiej we Lwowie.

Podania należycie udokumentowane na...y wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej ...ejskiej we Lwowie w terminie do dnia 20. ...cznia 1902 r.

Lwów, dnia 27. listopada 1901.

---

...1138.

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza ...iejszem konkurs na następujące posady ...cielskie celem stałego obsadzenia tychże:

I. *a)* Na posadę nauczyciela religii rzym. ... nauczyciela religii gr. kat. w szkole ...j 6-klasowej męskiej w Zaleszczykach, ...j do III. klasy płac.

...bowiązkiem nauczycieli tych będzie ... nauki religii w szkole 6-klasowej męskiej i w szkole 6-klasowej żeńskiej w Zaleszczykach aż do ustawą oznaczonej liczby godzin.

*b)* Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. w szkole ludowej 4-klasowej w Tłustem, należącej do IV. klasy płac.

O posady pod *a)* i *b)* mogą się starać kapłani zakonni lub świeccy kanonicznie ordy...owani.

II. Na posadę nauczyciela kierującego ...ły 2-klasowej w Uścieczku z płacą klasy ... wykładowy polski.

...I. Na posadę nauczyciela starszego ... 4-klasowej w Tłustem należącej do ... płac.

IV. Na posady nauczycieli samoistnych ...łach 1-klasowych należących do IV. ...y płac:

*a)* W Bedrykowcach, Błyszczance, Ca...wcach, Chmielowej, Dobrowlanach, Dro...czówce, Dźwiniaczu, Hinkowcach, Holihra...ach, Iwaniu, Kasperowcach, Kościelnikach, ...nakowcach, Milowcach, Nagorzanach, Sad...kach, Słobódce, Swierzkowcach, z językiem wykładowym ruskim.

*b)* W Czerwonogrodzie i Lataczu z językiem wykładowym polskim.

Do płacy nauczycieli wliczają się następujące dochody: w Chmielowej 4 K ...ako dochód z gruntu; w Dobrowlanach 20 K jako dochód z gruntu; w Iwaniu 42 K 78 h jako dochód w naturaliach.

W Błyszczance, Capowcach, Dobrowlanach, Drohiczówce, Dźwiniaczu, Hinkowcach, Kasperowcach, Milowcach, Nagorzanach, Sadkach i Słobódce są dobre budynki szkolne.

V. Na posady młodszych nauczycieli: *a)* W szkole 6-klasowej męskiej w Zaleszczykach, należącej do III. klasy płac język wykładowy polski; *b)* w szkole 4-klasowej należącej do IV. klasy płac w Tłustem, język wykładowy polski; *c)* w szkołach 2-klasowych należących do IV. klasy płac z językiem wykładowym ruskim: w Burakówce, Nowosiółce kost., Sinkowie, Torskiem, Uhryńkowcach, Winiatyńcach; *d)* w szkole 2-klasowej należącej do IV. klasy płac z językiem wykładowym polskim w Uścieczku.

Od kompetentów o posady wymienione pod II., III., IV. i V. wymaga się egzaminu kwalifikacyjnego z takim językiem wykładowym, jaki jest w dotyczącej szkole. Od kompetentów o posady wymienione pod III. i pod V. *a)* i *b)* wymaga uzdolnienia do uczenia języka niemieckiego jako przedmiotu.

Równocześnie ogłasza się konkurs na ...lę, któraby się opróżniła wskutek sta... obsadzenia jednej z powyżej wymienio...ch posad.

Podania zaopatrzone w dokumenta służ...ie, tabelę kwalifikacyjną i wykaz służ...wy należy przedkładać za pośrednictwem ...oich przełożonych władz najdalej do dnia ... stycznia 1902.

Zaleszczyki, dnia 28. października 1901.

---

L. 1679.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Limanowej ogłasza konkurs:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. w 5-klasowej szkole mieszanej w Limanowej z poborami ... klasy płac z uwzględ...em ... 4. ustawy z dnia ...erwca ... Dz. ust. kraj.).

O powyż... ...ogą się ubiegać ...owani księ... lub zakonni.

2. Na posadę starszego nauczyciela 4-klasowej szkoły w Mszanie dolnej.

Od kandydata wymaga się egzaminu kwalifikacyjnego z prawem udzielania języka niemieckiego.

Do posady tej przywiązane są pobory IV. klasy płac.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do dnia 15. stycznia 1902.

Limanowa, dnia 28. listopada 1901.

---

L. 1399.

Celem stałego obsadzenia samoistnej posady nauczycielskiej w szkole 1-klasowej w Morszynie ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory IV. klasy płac a język wykładowy jest ruski.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe prośby należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stryju do dnia 15. stycznia 1902.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Stryj, dnia 15. listopada 1901.

---

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 241/1 (2) [10.784]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że zamieszczony w Nr. 293 czasopisma „Nowa Reforma„ z dnia 20. grudnia 1901 artykuł p d tytułem: „Korespondencya z Nowej Reformy — Wiedeń 18. grudnia“ od słów: „którego dolce far niente“ do „grozić dymisyą“ i od „Zatem jak na dłoni“ do „nie byłyky możliwe“ strona 1 łam 3 zawiera znamiona występku z § 300 u. k. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu

C. k. Sąd Krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 21. grudnia 1901.

---

L. cz. Pr. III. 242/1 (2) [10.785]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 51 czasopisma „Prawda“ z dnia 21. grudnia 1901 artykuł pod tytułem: „Słowo serdeczne“ od słów: „Żyd ma inną wiarę“ do „unikaj tego“ strona 5 i 6 zawiera znamiona występku z §. 302 u. k. że zakazuje się rozszerzania tego artybułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 21. grudnia 1901.

# Kuratele.

L. cz. L. 13/1 (5) [10.261 3—3]

OGŁOSZENIE!

Bartłomiej Pożerniuk z Probużnej uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Roman Delawski z Probużnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, 24. października 1901.

---

L. cz. L. 14/1 (6) [10.312 3—3]

Pawła recte Pinkasa Pächtera. fotografa z Tarnopola uznano umysłowo chorym i jego kuratorem ustanowiono p. Szymona Bergera z Czerniowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 9. września 1901.

---

L. cz. L. 7/1 [10.332 3—3]

Nad Katarzyną Niebergal z Augustdorfu ad Śniatyn zawiesza się kuratelę z powodu obłąkania. Kuratorem ustanawia się Jakoba Macka z Augustdorfu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Śniatyn, dnia 9. września 1901.

---

L. cz. P. 293/1 (1) [10.272 3—3]

Paraska Łopuszyńska, córka Kościa z Werchraty została uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Stefana Plutę z Wercuraty.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, dnia 2. listopada 1901.

---

L. cz. P. 134/1 (9) [10.273 3—3]

Wojciecha Adamczyka z Korczowisk ad Zielonka uznano marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Błażeja Adamczyka z Korczowisk ad Zielonka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokołów, dnia 25. listopada 1901.

---

L. cz. L. 11/00 (6) [10 315 3—3]

Ilko Sowiak z Zalesia uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Matij Patoła.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, 10. listopada 1900.

---

L. cz. P. 155/1 (1) [10.260 3—3]

Marya Tupytczak z Bachnowatego uznana została umysłowo niedołężną, kuratorem tejże mianowany Ołeksa Tupytczak tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Barynia, dnia 30. października 1901.

---

L. cz. P. 106/1 (9) [10.316 3—3]

Jan Michał Engel, rolnik z Ottenhausen uznany został z powodu upośledzenia umysłowego niewłasnowolnym.

Kuratorem jego jest Łukasz Dreher, rolnik z Ottenhausen.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 20 listopada 1901.

---

L. cz P. 296/1 (13) [10.368 3—3]

Anastazya Onypko z Ponikowicy uznana marnotrawczynią. a jej kuratorem ustanowiono Andrucha Chila z Ponikowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brody, dnia 17. września 1901.

---

L. cz. L. 2/1 (6) [10.342 3—3]

Jan Katra z Łososiny dolnej uznany za marnotrawcę.

Kurator Kazimierz Prusak w Łososinie dolnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 25. lipca 1901.

---

L. cz. L. 3/1 [10.350 3—3]

Wojciecha i Maryannę Pleziów z Chechłów marnotrawcami uznano.

Kuratorem jest Henryk Chendyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 4. grudnia 1901.

---

L. cz. Pt. 145/98 (30) [10 291 3—3]

Zawieszoną nad Józefem Kryspinem 2o im. Nosalem kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 19. listopada 1901.

---

L. cz. L. 26/1 (5) [10.274 3—3]

Piotr Rizka z Steniatyna uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Archeta Klimczuk.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 22. sierpnia 1901.

---

L. cz L. 18/1 (5) [10.351 2—3]

Kazimierza Bieszczada z Niedźwiady uznano za marnotrawcę. Jego kuratorem ustanowiono Joachima Pociaska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ropczyce, dnia 22 listopada 1901.

---

L. cz. L. 15/1 (7) [10.354 1—3]

Dmytro Andrejczuk Łesia z Demycza został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanawiam Jurka Baczuka z Demycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, 24. października 1901.

---

L. cz. L. I. 6/1 (5) [10.364 1—3]

Juliusz Aleksander z Załubincza uznany został umysłowo niedołężnym.

Kuratorem Konstanty Aleksander z Nowego Sącza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 20. września 1901.

---

L. cz. L. 21/1 (9) [10.373 1—3]

Antoni Chmielewski z Chłopówki uznany został marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Grzegorza Chmielewskiego z Chłopówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, 15. października 1901.

---

L. cz. P. 455/1 (4) [10.421 1—3]

Karol Stręk, pilnikarz z Tarnowa umysłowo chorym uznany i kuratorem tegoż Tomasz Bartik ustanowiony został

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 5. grudnia 1901.

---

L. cz. L. 2/1 (2) [10 419 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, iż dla umysłowo chorego Władysława Bieniedzkiego, właściciela dóbr Kozina i Bitka ustanowiono kuratorem Wiktora Kornbergera ze Lwowa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 16. listopada 1901.

---

L. cz. P. 53/01 (1) [10.424 1—3]

Antoni Daniów z Bohorodczan został uznany umysłowo chorym, a kuratorem ustanowiono Józefa Wołoszczuka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 5. października 1901.

---

L. cz. P. 334/1 (1) [10.426 1—3]

Fed Kwaśnica z Dżuryna uznany głupkowatym, kuratorem ustanowiony Piotr Kwaśnica.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, 2. września 1901.

---

L. cz. P. 23/00 (4) [10.500 1—3]

Zacharko Pilipów, rolnik z Wiszenki uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Hryńko Kuniniec, rolnik z Wiszenki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 10. grudnia 1901.

---

L. cz. L. 25/1 (5) [10.505 1—3]

Konrad Borys z Sokala uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Michał Karawan.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 30. sierpnia 1901.

---

L. cz. L 23/1 (4) [10 506 1—3]

Wasyl Teleńko z Parchacza uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Iwan Fedyk.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 13. września 1901.

---

L. cz. L. 9/1 (7) [10.507 1—3]

Grzegorz Bielański z Opulska uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Prokop Lewicki.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 13. września 1901.

---

L. cz. L. 32/1 (7) [10.508 1—3]

Piotr Sycz z Uhrynowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Łeśko Fedejko.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 24. października 1901.

---

L. cz. P. 272/00 (5) [10.509 1—3]

Romana Mykietiuka z Lubianek wyższych uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Dmytra Czepila z Lubianek wyższych.

Zbaraż, 3. stycznia 1901.

---

L cz. P. 454/1 (5) [10.532 1—3]

Stanisław Stachura z Woli Rzędzińskiej umysłowo chorym uznany, kuratorem tegoż Franciszek Stachura ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, 25. listopada 1901.

---

L. cz. L. 8/1 (4) [10.591 1—3]

Jakób Leśniak, syn Wawrzyńca z Zagórzan uznany został za głupkowatego, kuratorem ustanowiono Antoniego Lenara z Zagórzan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 7. sierpnia 1901.

---

L. cz. P. 377/1 (7) [10.593 1—3]

Senka Jarowego ze Skały uznano umysłowo chorym, a kuratorem zamianowano dla niego Wasyla Jarowego, gospodarza ze Skały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 10. września 1901.

---

L. cz. L. 1/1 (5) [10.560 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uznaje Leona Kobylańskiego, właściciela dóbr Snowidowa za umysłowo chorego i zawiesza nad nim z tego powodu kuratelę.

Kuratorem dla Leona Kobylańskiego mianuje się Aleksandra Kobylańskiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 15. listopada 1001.

---

L. cz. P. 54/1 (2) [10.635 1—3]

Małka Ruchla Schreier z Bohorodczan uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Schulimana Lindenberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 12. października 1901.

---

L. cz. P. 275/1 (2) [10.634 1—3]

Justyna Marko z Budkowa została uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Filipa Marko z Budkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 29. października 1901.

---

L. cz. L. 8/1 (6) [10.639 1—3]

Marya z Ostaszewskich Kowalczuk z Narola wsi, uznaną została za marnotrawczynię, kuratorem jej zamianowany został Sebastyan Pościgacz z Narola wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Cieszanów, dnia 1. października 1901.

L. cz. P. 268/99 (1) [10.667 1—3]
Tymko Uhryn z Bazaru został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Derkacza z Bazaru.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, 20. sierpnia 1899.

L. cz. A. 701.00 (8) [10 683 1—3]
Anna Waluś z Gronia oddaną została pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego, kuratorem jej ustanowiony został Wojciech Waluś z Gronia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 18. listopada 1901.

L. cz. P. 2/1 (1) [10.449]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi uznał Stanisława kniazia Puzynę z Gwoździca za umysłowo niedołężnego i ustanowił dlań kuratorem Jego Eminencyę ks. Kardynała Jana Kniazia Puzynę w Krakowie
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. P. IV. 912/1 (1) [10533]
Zygmunt Krokowski z Sassowa uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiony adw. Dr. Stanisław Krokowski z Czortkowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, 30. października 1901.

L. cz. IV. 98/90 (6) [10 440]
Kuratela nad Magdaleną z Kurysiów 1o. Jankowską 2o, Swierzko tusądową uchwałą z dnia 8. grudnia 1890 l. 5079 z powodu marnotrawstwa zawieszona, zostaje niniejszem uchyloną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 9. listopada 1901.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 2381 (18 P/1) [10 661 3—3]
Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował dla pierwszej zwyczajnej dnia 25. lutego 1902 rozpoczącej się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż sądu. Kajetana Chylińskiego, przewodniczącym, a zastępcami jego radców sądu krajowego: Ferdynanda Tomka, Andrzeja Wiczkowskiego, Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza i Piotra Janickiego.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Sanok, dnia 16. grudnia 1901.

L. cz. A. 480/00 (11) [10.588 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że Antonina Wamsiedl ur. Wojewódka zmarła dnia 2. kwietnia 1900 w Stanisławowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy miejsce pobytu powołanej do spadku Reginy Wojewódka nie jest znanem wzywa się ją, ażeby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem adwokatem dr. Jurkiewiczem w Stanisławowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 28. października 1901.

L. cz. A. 777/00 (12) [10.566 3—3]
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Samborze wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Ma yę zam. Konopka, by w przeciągu roku licząc od daty edyktu, do spadku po swojej siostrze Rozslii Potockiej ur. Pawlewicz zmarłej dnia 11. listopada 1891 w Głębokiej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli się zgłosiła bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, gdyż inaczej spadek w jej imieniu przez ustanowionego kuratora Marcelego Jandę z Felsztyna objętym zostanie i z tymże kuratorem dalsze postępowanie spadkowe prowadzonem będzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 9. października 1901.

L. cz. T. 16/1 (1) [10.561 1—3]
Na wniosek adw. Dr. Aleksandra Jonasa Stanisławowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem weksla treści: Krechowice am 12. April 1901 Pr. 2000 kor. Am. 28. September 1901 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre meiner Eigene die Summe von Zweitausend Kronen den Wehrt erhalten und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht Herrn Feliks Loewenstein in Krechowice zahlbar in Stanislau Samuel Hahn mp. angenommen Feliks Loewenstein mp. (in dorso) Samuel Hahn mp. Gdy weksel ten zaginął, przeto wzywa się posiadacza tego weksla, aby w przeciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, ileże po bezowocnym upływie tego terminu weksel ten za umorzony uznany zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 19. października 1901.

L. cz. Cw. 1. 224/1 (1) [10.805 1—3]
Przeciw Mechlowi Gold i Szymonowi Gold których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Śniatynie przez Isaka Silbera w Śniatynie pozew o 320 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 27. grudnia 1901 o godzinie 9 rano do tego sądu biuro Nr. 3.
Celem strzeżenia praw Mechla i Szymona Goldów, ustanawia się pana adwokata dra Rosenegecka w Śniatynie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Śniatyn, dnia 9. grudnia 1901.

L cz. C. II. 378/1 (1) [10.767]
Przeciw Maurycemu recte Mojżeszowi Durstowi i spóln., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Samuela Grosss w Łużny pozew o wykreślenie ze stanu biernego połowy realności lwh. 143 ks. gr. gm. kat. Łużna objętej prawa zastawu.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 30. grudnia 1901 o godz. 10 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego Maurycego recte Mojżesza Dursta, ustanawia się pana dr. Wolniewicza adwokata w Gorlicach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 16. grudnia 1901.

L. cz. C. III. 341/1 (1) [10.776]
Przeciw Herschowi Wassersteinowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Salomona Bucha z Rozwadowie pozew o uznanie, że aktem ustępstwa z daty Londyn 23. lutego 1901 odstąpił powodowi gotówkę jaka mu się z akt E. 750/00 należy.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30. grudnia 1901, o godz. 10 rano.
Celem strzeżenia praw tegoż, ustanawia się pana Ludwika Miąsika c. k. notaryusza w Rozwadowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i nie bezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 4. grudnia 1901

L. cz. C. 382/1 (1) [10.763]
Przeciw Petrowi Chwaściakowi i Wasylowi Chwaściakowi, rolnikowie z Turzańska których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Jewkę Chwaściak rolniczkę w Turzańsku pozew o uznanie i zaintabulowanie prawa własności parc. gr. 83 itd. gm. Turzańsk.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31. grudnia 1901 godzinę 9 przed południem do tego sądu, biuro Nr. 1.
Celem strzeżenia praw pozwanych Petra Chwaściaka i Wasyla Chwaściaka, ustanawia się pana Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bukowsko, dnia 10. grudnia 1901.

L. cz. Prez. 13277 23 W. S/1 [10.700]
Obwieszczenie.
Stosownie do §. 46. rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 19. listopada 1873 Nr. 152 dz p. p. ogłasza się, że Prezydum sądu krajowego wyższego w Krakowie ustanowiło na rok 1902 na podstawie §. 43. tegoż rozporządzenia i rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 16. grudnia 1895 l. 8050/94 Nr. 1 ex 1896 dz. rop. przeciętną kwotę kosztów utrzymania jednego więźnia przez jeden dzień w czasie odbywania kary, przypadającą od skazanego do zwrotu Skarbowi Państwa sądu krajowego w Krakowi, tudzież Sądów obwodowych w Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach na 68 halerzy, zaś dla sądów powiatowych okręgu:
Sądu krajowego w Krakowie na 64 hal.
„ obwodowego w Jaśle na 83 „
„ „ w Nowym Sączu na 65 „
„ „ w Rzeszowie na 66 „
„ „ w Tarnowie na 63 „
„ „ w Wadowicach na 70 „
Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 17. grudnia 1901.

L. cz. C. 172/1 (1) [10 733]
Przeciw nieobecnemu Franciszkowi Kocańdzia z Załucznego pozew wniósł Franciszek Czyż z Załucznego pozew o 360 kor. zpn.
Audyencya do rozprawy odbędzie się 10 stycznia 1902 godz. 9 rano w biurze Nr. 2.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Michał Struszkiewicz c. k. notaryusz w Czarnym Dunajcu będzie go zastępował w rzeczonej sprawie, dopóki sąd w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 6. grudnia 1901.

L. cz. C. III. 408/1 (1) [10.766]
Przeciw Maryi z Wierzbickich Nowakowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach pozew o 414 koron 91 hal zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31. grudnia 1901 o godzinie 9 tej rano.
Celem strzeżenia praw pozwanej Maryi z Wierzbickich Nowakowej, ustanawia się Pana dr. Dziubczyńkiego, adwokata w Gorlicach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 17. grudnia 1901.

L. cz. C. I. 241/1 (2) [10.739]
Przeciw Janowi Ignatowicz Józefa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Obertynie przez Gminę Obertyn pozew o wystawienie kontraktu do intabulacyi zdolnego lub zwrot pobranej ceny kupna w kwocie 500 koron.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 31. grudnia 1901 o 9 rano.
Celem strzeżenia praw Jana Ignatowicza Józefa, ustanawia się pana dr. Jana Grabowskiego w Obertynie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Jana Ignatowicza Józefa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Obertyn, dnia 18. grudnia 1901.

L. cz. C. II. 275/1 (2) [10.736]
Przeciw p. Edwardowi hr. Opersdorf właściciel kopalni nafty w Prokurawie i Brusturach, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kossowie przez Sandera Tanenzapfa kupca w Prokurawie pozew o zapłacenie 960 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencye do rozprawy na dzień 17. stycznia 1902.
Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dr. Artura Fichmana adwokata w Kozowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kossów, dnia 6 grudnia 1901.

L. cz. C. III. 456/1 [10.713]
Przeciw nieobecnym Michałowi, Annie i Maryi Jurczakom przedtem w Zyndranowy wniósł Stefan Swiachła z Zyndranowy pozew o oddanie w posiadanie 1/5 części reanolści lwh. 65 gm. Zyndranowa.
Ustna rozprawa odbędzie się dnia 21. stycznia 1902 godz. $9^1/_2$ rano w biórze Nr. 3.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Wasyl Zachyrowski będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dukla, 3. grudnia 1901.

## Doniesienia prywatne.

# Wykaz listów zastawnych

### galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych na dniu 14. grudnia 1901 roku:

4%-ych dawnych przy 118-em losowaniu w sumie 57.700 zł. a. w. (115.400 koron).
4%-ych 41-letnich przy 41-em losowaniu w sumie 16.200 zł. a. w. (32.400 koron).

**4% w. a.**

**Serya I.** à 10.000 zł.
568.

**Serya III.** à 1.000 zł.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 11023 | 11407 | 11519 | 11579 | 11947 | 12465 |
| 12884 | 13208 | 13840 | 14255 | 14405 | 14460 |
| 14942 | 15479 | 15675 | 15697 | 15979 | 16033 |
| 16254 | 16690 | 17117 | 17698 | 18229 | 18298 |
| 19629 | 20302 | 20554. | | | |

**Serya IV.** à 500 zł.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 4592 | 4732 | 4882 | 5880 | 6652 | 6930 |
| 7637 | 7905 | 7977 | 7981. | | |

**Serya V.** à 100 zł.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 12420 | 12484 | 12637 | 12645 | 12866 | 12988 |
| 13061 | 13281 | 13393 | 13712 | 13847 | 14063 |
| 14167 | 14844 | 14867 | 14907 | 14981 | 14983 |
| 15004 | 15106 | 15170 | 15365 | 15551 | 15725 |
| 15797 | 15890 | 15914 | 16140 | 16238 | 16583 |
| 16591 | 16595 | 16668 | 16868 | 16892 | 16954 |
| 16959 | 17059 | 17076 | 17138 | 17171 | 17194 |
| 17214 | 17218 | 17241 | 17309 | 17359 | 17375 |
| 17452 | 17549 | 17557 | 17587 | 17613 | 17773 |
| 17833 | 17835 | 17915 | 17978 | 17984 | 17991 |
| 18009 | 18067 | 18132 | 18189 | 18237 | 18247 |
| 18251 | 18301 | 18306 | 18366 | 18367 | 18379 |
| 18449 | 18518 | 18526 | 18548 | 18745 | 18842 |
| 18875 | 18901 | 18903 | 18939 | 19022 | 19111 |
| 19167 | 19251 | 19478 | 19643 | 19674 | 19763 |
| 19895 | 19906 | 19996 | 20148 | 20196 | 20233 |
| 20249 | 20360 | 20439 | 20457 | 20620 | 20628 |
| 20631 | 20663 | 20710 | 20770 | 20827 | 20832 |
| 20836 | 20857 | 20866 | 20883 | 20973 | 21037 |
| 21072 | 21179 | 21597 | 21681 | 21765 | 21804 |
| 21810 | 21830 | 21895 | 21918 | 21955 | 21977 |
| 21985 | 22037 | 22103 | 22153 | 22161 | 22212 |
| 22217 | 22235 | 22279 | 22283 | 22305 | 22317 |
| 22502 | 22532 | 22549 | 22669 | 22797 | 22842 |
| 22870 | 22967 | 22972 | 23059 | 23068 | 23250 |
| 23310 | 23342 | 23361 | 23633 | 23643 | 237707 |
| 23713. | | | | | |

4% 41-letnie.

**Serya II.** à 5000 zł.
43.

**Serya III.** à 1 000 zł.
147 767 1166 1285 1754.

**Serya IV.** à 500 zł.
3.

**Serya V.** à 100 zł.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 73 | 93 | 119 | 131 | 155 | 178 |
| 208 | 259 | 330 | 361 | 383 | 426 |
| 536 | 562 | 569 | 598 | 622 | 704 |
| 726 | 746 | 797 | 812 | 848 | 938 |
| 1009 | 1015 | 1053 | 1075 | 1108 | 1110 |
| 1122 | 1132 | 1133 | 1198 | 1203 | 1278 |
| 1288 | 1312 | 1324 | 1340 | 1390 | 1425 |
| 1436 | 1456 | 1488 | 1577 | 1583 | 1595 |
| 1614 | 1641 | 1655 | 1664 | 1675 | 1731 |
| 1735 | 1760 | 1768. | | | |

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 30. czerwca 1902 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne następujące domy bankowe:
w Krakowie: Gal. Bank dla handlu i przemysłu.
w Poznaniu: Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.
w Poznaniu: Hartwig Mamroth i Spł.;
w Wiedniu: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;
w Wiedniu: Niższo-austryackie Towarzystwo eskontowe;
w Pradze: Filia c. k uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
w Gracu: E. C. Mayer i Sp.;
w Tryeście: Filia Anglo-Austryackiego Banku;
w Berlinie: Bank Niemiecki;
„ Bank Drezdeński;
w Frankfurcie nad Menem: Bank Erlangera i Synów;
w Amsterdamie: Wertheim & Gompertz.
w Bernie: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu;
w Rzeszowie: Matzner i Holzer;
w Przemyślu: Ehrlich i Sp.;
w Stanisławowie: S. Kornbluh.

We Lwowie, 14. grudnia 1901.
(Przedruk nie będzie płacony).

# Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

**Zmiana lokalu!** istniejący od lat 30 pod firmą

# JULIAN DĄBROWSKI

Magazyn **Zegarmistrzowski Jubilerski**, połączony z dwoma pracowniami, zostaje przeniesiony z końcem b. r. **z ul. Teatralnej l. 7 na ul. Hetmańską 4, Lwów.**

---

## Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc.** czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

**Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma** przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego** we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

---

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy

---

**Najtaniej** karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia stauropigiańska** l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

---

**Do serc litościwych** polecamy Maryę Pawlikowską, wdowę z czworgiem dzieci, przy ul. Zamarstynowskiej 45 zamieszkałą.

---

**100 najpiękniejszych kart**

Z widokami, sortyment zł. 2·50, 500 rzadkich marek zagranicznych sortyment zł. 2·50 **A. D. Müller, Budapeszt Eötvös u. 24.**

---

**Herbaty** znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. [illegible]

**poleca**

Edm[illegible]

---

Szereg doskonałych dzieł

zawiera

NOWA SERYA

**12 centowej Biblioteki powszechnej**

Nr. 353/373.

Nr. 353 **Ibsen**, W dniu zmartwychwstania.
Nr. 354/359. **Dr. Ostaszewski-Barański**, Rok złudzeń (1848).
Nr. 360/363. **Dr. M. M.**, Czy mówisz po angielsku?
Nr. 364/365. **Tysiąc Nocy i jedna.** Tom IV
Nr. 366. **Słowacki**, Jan Bielecki, Hugo. Mnich. Arab.
Nr. 367/368. **Heine.** Atta Troll.
Nr. 369/370. **Tysiąc Nocy i jedna.** Tom V.
Nr. 371/373. **Hofmanowa**, Pamiątka po dobrej matce.

Dalsze tomiki w druku.

**Na składzie w każdej księgarni.**

Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie

**Księgarnia wydawnicza**

W. ZUKERKANDLA

**w Złoczowie (Galicya).**

---

**Ważny od 1 listopada**

# Kuryer kolejowy

zawiera

najdokładniejszy rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych dla Galicyi i Bukowiny. — Ceny biletów do wszystkich stacyj. — Odległość kilom

**Geograficzny rozkład stacyj**

**z mapą sytuacyjną**

kolei żelaznych Galicyi i Bukowiny.

**Najlepsze połączenie z zagranicą i do miejsc kąpielowych.**

**Dział informacyjny.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników i trafikach.

„KURYER KOLEJOWY"

**Cena 24 hal.**

Nakład biura dzienników Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana 9.

---

**Dwie salonowe samogrające muzyki szwajcarskie** do nabycia u A. Sobolewskiego, zegarmistrza we Lwowie plac Maryacki.

---

### Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenji leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż Hausmana l. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i 2—5 Wyłącznie dla Pań od 5—6.

---

## Kawiarnia Boulevard

**ul. Karola Ludwika**

ma do odstąpienia od 1. stycznia następujące pisma:

1 Kuryer Lwowski.
1 Dziennik Polski.
1 Przegląd.
4 Słowa Polskie.
1 Gazeta Lwowska.
1 Gazeta Narodowa.
1 Hałyczanin
1 Czas.
1 Nowa Reforma.
1 Głos narodu
1 Kuryer Warszawski.
2 Monitory.
1 Dziennik Poznański.
1 Humorysta.
1 Dj-beł.
1 Kolec.
1 Tygodnik illustrowany.
1 Mucha.
1 Wędrowiec.
1 Gazeta urzędnicza.
1 Kraj.
1 Wiek XX.
1 Gaulois.
1 Bocian.
1 Cięgi.
1 Extrablatt.
2 Reichswehr.
1 Arbeiter Zeitung.
1 Deutsches Volksblatt.
2 Sonntag und Montag Zeitung.
1 Pester Lloyd.
1 Narodni listy.
1 Politik.
1 Berliner Tagblat.
1 Alg. münch. Zeitung.
1 Kiewlanin.
1 Neue Fliegende.
1 Floh.
1 Bombe.
1 Wiener Caricaturen.
1 Pschütt Caricaturen.
1 Fliegende Blätter.
1 Meggendorfer.
1 Simplicissimus.
1 Interessante Blatt.
1 Garten aube.
1 Illustr. Leipzig. Zeitung.
1 Illustration.
1 Über Land und Meer.
1 Buch für Alle.
1 Die Wage.
1 Jürist. Blätter.
1 Wien. med. Presse.
1 Berlin. klinisch Wochenschrift.
1 Zlata Praha.
1 Humorist Listy.
1 Sport und Salon.
1 Gerichtshalle.
1 Silesia.
1 Illust. London News.
1 Wiener Zeitung
1 Neues Wiener Journal.
1 Illustr. Welt.
1 Wien. Allg. Sport Zeitung.
1 Humorist Blatt.
1 Moderne Kunst.
1 Illustr. Italiana.
1 Die Zeit.
1 Diło.
1 Jugend.
1 Naprzód.
1 Fackel
1 Barreau.
1 Vorvärts.
1 La vie parisienne.
1 Beilage zum Münsch. Zeitung.
1 Verordnungsblatt.
1 Lustige Blätter.
1 Militärschein für die Herren
1 Armeeblat.
1 Mercur.
1 Tygodnik Narodowy.
1 Radikalni listy.
1 Krytyka.
1 Kikeriki.
1 Czas pragski.
1 Illustracya Polska.
1 Gazeta świąteczna.
1 Medycyna.
1 Münsch. Med. Wochenschrift.
1 Therap.
1 W. klin. Wochenschrift
1 Wiek nowy.
1 Oestr. Deut Rundschau.
1 Agramer Zeitung.

---

### Fabryka Troczyńskiego

**Pasaż Hausmana, Lwów.**

| | | |
|---|---|---|
| **Funt pomadek** | . . | — zł. 80 ct. |
| **Funt czekoladek** | . . | 1 zł. 20 ct. |
| **Funt karmelków** | . . | — zł. 50 ct. |
| **Funt herbatników** | . . | — zł. 80 ct. |
| **Funt cukierków na drzewko** | | 1 zł. — ct. |

---

### „Baczność!"

Przebacz! W podróży potem chory. Dostałem — prześliczne — dziękuję! W tym roku nie zobaczę! W styczniu wyjadę ząd na stałe! „Wesołych Świąt" a pociesz troszkę!! Wiesław.

---

**Rękawiczki** eleganckie i trwałe poleca

### Fabryka rękawiczek

firmy

# Jan Cirok

**pod Rycerzem**

(dawniej ZIEGLEB) we Lwowie

obok handlu WP. Seyfartha i Dydyńskiego.

**pl. Maryacki 8 róg Teatralnej**

dawniej Rynek l. 30.

---

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:

# HERBATY Z RĄCZKĄ



Monopol herbata **z „Rączką"**

**zawsze świeża i doskonała.**

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

**Po cenach oryginalnych** prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką", a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

[illegible]

---

**Ogłoszenie.**

## Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie

wypłaca swym członkom od 2. stycznia 1902 r. od udziałów wpłaconych przed dniem 1. października 1901

## 4 procent

jako zaliczkę na dywidendę za rok 1901 w kasie Towarzystwa w Krakowie i Filii we Lwowie, za okazaniem książeczki udziałowej.

Kraków, d. 20. grudnia 1901.

(Przedruk niepłacony).

---

